

MARZEC 2008/03 (99)

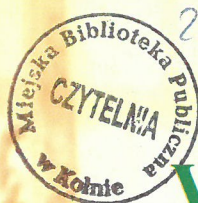
ISSN 1640-257X



miesięcznik kolneński

GRABOWO KOLNO TUROŚL MAŁY PŁOCK STAWISKI

OSIEDLE
JEDNORODZINNE
KOLNO
W POLSCE
WSCHODNIEJ



PIERWSZA
KASA
Z UNII

TURNIEJ
NA
POZIOMIE



KONCERT



Stawek Wierzbolski
i Nocna Zmiana Bluesa

Kolneński Dom Kultury
25 kwietnia 2007
godz. 19.00

SALONY
W KOLNIE

RANNY CZECHOW



APTEKA POD LWEM

ul. Wojska Polskiego 51 • KOLNO
poniedziałek – piątek 8-21 • sobota 9-16

tel . 086 278 30 22

/Centrum Handlowe POLOmarket/



KLUB STAŁEGO KLIENTA "APTEKI POD LWEM" *

NAGRODY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

- Zakupy na kwotę 5 zł to 1 punkt !
- Zbieraj punkty i wymieniaj na nagrody!
- Zapytaj o katalog.

Zrób prezent swoim bliskim !

10 % RABATU



*Regulamin dostępny w aptece



KRONIKA WYPADKÓW I PRZESTĘPSTW

W nocy z 2 na 3 marca w Turośli nieznanymi sprawcami wybił szybę w drzwiach sklepu spożywczego. Straty oszacowano na około 100 złotych.

W okresie od 29 lutego do 1 marca został skradziony w miejscowości Czerwone skuter wodny o wartości 18 tysięcy złotych.

3.03. W Kolnie zatrzymano złodzieja energii elektrycznej.

4.03. Świdry Dobrzyce – zatrzymano kierującego, który miał zakaz sądowy prowadzenia pojazdów.

W nocy z 4 na 5 marca w Zabelu nieznanymi sprawcami włamał się do stodoły i skradł około 50 metrów przewodu elektrycznego.

W nocy z 5 na 6 marca nieznanymi sprawcami włamał się na ulicy Okrzei w Kolnie do garażu, z którego skradli zużyte katalizatory samochodowe (80 sztuk).

6.03. Na trasie Ptaki – Kozioł zatrzymano kierującego samochodem marki Ford. Kierowca miał 3 promile.

W dniach od 6 do 7 nieznanymi sprawcami włamał się do domku

letniskowego w miejscowości Krusza i skradł kosiarkę spalinową.

9.03. Kolno – na ulicy Wojska Polskiego nieznanymi sprawcami skradł 4 kołpaki z Mercedesa.

9.03. Nowa Ruda – zatrzymano kierującego samochodem Opel Calibra. Zatrzymano miał zakaz sądowy prowadzenia pojazdów.

Od 24 lutego do 10 marca w miejscowości Krusza nieznanymi sprawcami włamał się do domku myśliwskiego i skradł chłodziarkę oraz przepływowy podgrzewacz wody.

11.03. Na trasie Stawiski – Dzierżbia zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (2,6 promila).

12.03. Świdry – zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (2,2 promila).

13.03. W gimnazjum w Glinkach dwóch uczniów pobiło innego.

13.03. Stawiski – u jednego z mieszkańców stwierdzono nielegalny pobór prądu.

15.03. Na trasie Stawiski – Łomża kierujący pojazdem marki Honda zjechał na lewy pas drogi,

zderzając się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym. Kierowca Hondy poniósł śmierć na miejscu.

15.03. Kolno – na ulicy Floriana zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu marki BMW (2 promile).

Tego samego dnia, również kierowcę BMW, na tej samej ulicy znany sprawca uszkodził ogrodzenie, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, zostawiając samochód.

16.03. Podczas meczu Orła Kolno z Warmią Grajewo ujawniono mieszkańca Kolna, który miał zakaz wstępu na imprezy masowe w postaci meczów piłkarskich. Ponadto dwóch mieszkańców Grajewa zostało zatrzymanych za zakłócanie spokoju podczas spotkania.

21.03. W Kolnie na ulicy Kopernika zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu Volkswagen Golf. Kierujący miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

25.03. Stawiski – do magazynu oleju na terenie firmy „Koja”

włamał się znany sprawca i skradł 450 litrów oleju napędowego.

28.03. Na trasie Turośl – Siwki zatrzymano kierującego bez uprawnień, który wcześniej potrafił pieszą osobę i uszkodził dwa pojazdy.

28.03. Czerwone – podczas wykonywania prac naprawczych w ciągniku rolniczym mężczyzna nie zachował warunków bezpieczeństwa i dostał się pod tylne lewe koło. W wyniku poniesionych obrażeń zmarł.

29.03. Kolno – na ulicy Konopnickiej nietrzeźwy (1,9 promila) kierowca Audi uderzył w słup elektryczny.



Ogółem zatrzymano 20 nietrzeźwych kierowców.

Często nie pamiętamy o zapięciu pasów bezpieczeństwa, nie zdając sobie sprawy, jakie ma to znaczenie dla naszego zdrowia, a nawet życia

Warto zapinać pas

Kto 6 marca po godzinie 10 jechał ulicą Wojska Polskiego przy Placu Wolności bez zapiętych pasów, musiał liczyć się nie tylko ze zwyczajową w takim przypadku karą, ale ponadto ze spotkaniem z urządzeniem symulującym zderzenie.



Na zdjęciu Paweł Grajko i aspirant Anetta Grochowska – Karpowicz

Akcję prewencyjną przeprowadzili policjanci z KWP w Białymstoku przy współpracy z funkcjonariuszami z Kolna.

- Celem akcji jest uświadomienie kierującym potrzeby zapinania pasów bezpieczeństwa – mówi aspirant Anetta Grochowska – Karpowicz z Wydziału Ruchu drogowego KWP w Białymstoku. – W tym konkretnym przypadku, gdy korzystamy z symulatora, człowiek

jest przygotowany na uderzenie, ale w rzeczywistości ma ręce na kierownicy i inaczej ustawione nogi. W rezultacie siła uderzenia jest dla niego dużym zaskoczeniem.

Sprzęt, czyli „symulator zderzeń” został wypożyczony z Instytutu Transportu Samochodowego w Warszawie. Urządzenie nastawione jest na prędkość od 7 do 10 km/godz. – w zależności od gabarytów ciała. Przy zderzeniu z przeszkodą z prędkością około 50 km/ godz. masa ciała około 70 kg wynosi 3500 kg – trzy i pół tony.

Namówiony przez aspirantkę, również ja wypróbowałem symulator. I mimo przygotowania, odczułem pewien dyskomfort. Według policjantów nastawiony jest on na 10 km/godz. i nawet przy mojej niezbyt dużej masie uczucie przy uderzeniu sprawiło mi w zdumienie. Zakładając, że miałbym na liczniku więcej niż 50 km/godz. – skutki mogłyby być oślakane. Funkcjonariusze przy okazji wystawiali także mandaty (100 zł), punkty karne (2) oraz pouczali kierowców, którzy nie mieli zapiętych pasów. Nic więc dziwnego, że nie było potem chętnych do fotografowania na symulatorze.

Zgodę wyraził jedynie jeden z przechodniów. - Nie mam jeszcze „prawka”, ale mam zamiar w przyszłości je sobie wyrobić, więc chciałem sprawdzić, jak to wygląda – mówi Paweł Grajko. – Faktycznie siła uderzenia jest dosyć duża.

Akcja policji przeprowadzona została na terenie całego województwa i trwała od 29 lutego przez 2 tygodnie.

RW

KPP w Kolnie poszukuje kandydatów na staż

Wymagania: wykształcenie - minimum licencjat, preferowane kierunki – pedagogika, psychologia i resocjalizacja. Zakres obowiązków: osoba ma realizować programy profilaktyczne w szkołach, prowadzić zajęcia z dziećmi, przygotowywać prezentacje i scenariusze do zajęć.

Z życia straży pożarnej

W marcu straż pożarna interweniowała w 23 przypadkach. Miało miejsce 7 pożarów (5 małych i 2 średnie) oraz 16 miejscowych zagrożeń. Alarmów fałszywych nie odnotowano. **sam**



Działania strażników miejskich

► Straż Miejska w Kolnie ujawniła od 1 stycznia do 31 marca ponad 1000 sprawców wykroczeń. Strażnicy wystawili 553 mandaty.

► Od 15 kwietnia straż miejska planuje przeprowadzenie kontroli posesji w Kolnie pod kątem: porządek wokół posesji, umowy na wywóz śmieci i nieczystości ciekłych, numerki porządkowe na posesjach oraz szczepienia psów przeciwko wściekliznie.

► Zwiększył się stan osobowy straży miejskiej. Doszły dwie osoby, które w tej chwili przebywają na szkoleniu.



Jazz w Kolnie

Kilkanaście dni po koncercie duetu jazzowego w KDK dla młodzieży z ZST w Kolnie - wszedłem na stronę zespołu Otwingroup. Byłem ciekaw, czy znajdzie jakieś informacje na jego temat. I owszem. Ukazała się notatka, cokolwiek ironiczna: „...zagraliśmy w Kolnie koncert przed bardzo wymagającą publicznością, uczniowie szkół średnich, którzy wyjątkowo dobrze rozumieli jazz, hehe”. Dla tych, którzy w koncercie uczestniczyli, jest ona zrozumiała. Nieobecnych informuje, że o ile koncert był świetny, to publiczność (a przynajmniej jej znakomita większość) kwalifikowała się raczej do baru „naprzeciwko” (była kiedyś taka knajpa nieopodal szkoły, bodajże Banderaza). Byłem gdzieś w ich wieku, jak ją zamykali, i jak przez mgłę pamiętam atmosferę w niej panującą. Poniekąd przypominała klimat jazzowych klubów w Nowym Orleanie, pełna dymu papierosowego i jazgotu. Jej klienci darli chałapę tak, że było ich słychać na zewnątrz. Podobnie jak młodzież podczas koncertu.

Sam byłem przed laty uczniem tej szkoły. Wtedy nauczyciele zabierali nas na koncerty orkiestry kameralnej. Muzyka poważna nijak się miała do naszych gustów, ale wymuszała jakąś powagę w odbiorze. Inne też były relacje z nauczycielami (nawet za ich plecami traktowaliśmy „profesorów” z szacunkiem). Cieszyłem się na te koncerty nie tylko dlatego, że czasami omijała mnie lekcja matematyki, ale także dlatego, iż było to coś innego. Pewnie też już wtedy kiełkowała we mnie dzisiejsza inklinacja do takiej muzyki.

Nie mam młodzieży za złe ich zachowania (nawet próby zagłuszania muzyków dumnymi melodyjkami z komórek), chociaż byłem zniesmaczony, ponieważ ich rozumiem. Nie bardzo wierzę w wychowanie muzyczne, estetyczne, czy jak tam ta edukacja by się nie nazywała. Jedni do tego dojdą sami, inni będą napychać kieszenie kolejnych Wiśniewskich. I dobrze. Dobrze też, że wcześniej z koncertu zrezygnował „ogólniak”, bo znowu byłoby na nich. Niedobrze, że lider zespołu nieopatrznie sprowokował uczniów do takiego zachowania; zmylony ich początkowym entuzjazmem zachęcał do żywiołowej reakcji podczas partii solowych.

Tylko jednego nie rozumiem. Jak można nie docenić różniców kołysanki z „Rosemary's Baby”. Komedą się w grobie przewraca.

Robert Wilczewski

CZYTELNICZY PISZĄ LISTY

**Panie redaktorze
Robertcie Wilczewski!**

Piszę w sprawie wielkanocnego numeru czasopisma „Miesięcznik Kolneński”. Jestem oburzona zdjęciem zamieszczonym na ostatniej stronie czasopisma, na którym sfotografowani są nowi piłkarze klubu piłkarskiego „Orzeł Kolno”. Zdjęcie według mnie przekracza wszelkie normy „dobrego smaku”. Jestem zbulwersowana tym zdjęciem. Jak można przedstawić w taki sposób ludzi?! Mężczyźni wyglądają jak kryminaliści, którymi na pewno nie są! Dlaczego sfotografowano tylko ich głowy? Zdjęcie nasiwa jednoznaczne skojarzenie. Poza tym fotograf poniżył mężczyzn oraz odznaczył się postawą rasistowską. Nie dziwię się, że niewychowana młodzież traktuje tych ludzi jak zwierzęta i przestępców, krzycząc na dworcu PKS lub na ulicy - cytuję „Czarna k.....”. Widocznie biorą przykład z dorosłych, którzy ukazują w ten spo-

sób młodzieńców na lamach czasopisma przeznaczonego dla ogółu społeczeństwa. Jest Pan odpowiedzialny za te pismo. Zdjęcie jest oburzające! Moim zdaniem mógł Pan zareagować, wykonać korektę. Gdyby mężczyźni umieli mówić po polsku, zwróciliby Panu uwagę.

Iza Murawska

Od Redakcji:

Zacna Czytelniczko!

Pani oburzenie wiadomym zdjęciem nie znalazło potwierdzenia w opiniach trzech niezależnych ekspertów stojących w różnych miejscach trybuny podczas ostatniego meczu. Owi krewcy kibice „Orla” stwierdzili o rzeczonyj fotografii kolejno: „fajne chłopaki”, „ten prawy chyba będzie lepszy” tudzież „ten z lewej zrobił ostatnio spalonego”.

Pozostaje Pani również odosobniona w swoim podejrzeniu, że zdjęcie pozyskano od policji lub od służb więziennych.

Jeśli wolno – sugerujemy obejrze-

nie kilku nowszych filmów produkcji USA, w których to dziełach X Muzy nie obsadza się od niejakiego czasu Murzynów w rolach przestępców właśnie po to, żeby uniknąć generowania stereotypu: czarny = zły.

Poza eksponowanymi na zdjęciu głowami wszelkie niższe partie wysportowanych ciał „Czarnych Orłów” podziwiać można przez całe 90 minut najbliższego meczu. Ceny biletów – umiarkowane. Rozkosz dla oczu – gwarantowana.

Jeżeli zaś chodzi o, używając eufemizmu, pełne dezaprobaty okrzyki na dworcu PKS - cóż sama pani wie - z debilami można tylko w jeden sposób. Od tego są wspomniane służby.

PS. Samych zainteresowanych również ominęły targające Pani przegromną wrażliwością burze. Atoli za gromy bijące z Pani listu dziękujemy – pozwól nam czujności moc mieć wzmóc.

Będzie osiedle jednorodzinne

Radni podjęli długo oczekiwaną uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przy ulicy Dębowej, nad którym prace rozpoczęto jeszcze w poprzedniej kadencji.

Projekt uchwały został na sesji zaproponowany przez burmistrza w trybie pilnym z uwagi na kryteria Urzędu Marszałkowskiego. Miasto dysponowało kompletną dokumentacją dotyczącą budowy nowych dróg, brakowało tylko możliwości dysponowania gruntem.

- W związku z tym możemy iść w dwóch kierunkach – przekonywał burmistrz Andrzej Duda. – Jednym z nich jest uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego, w którym jest wydzielony pas drogowy. Wtedy z urzędu grunty te należą do miasta i tylko kwestią czasu jest, kiedy ten grunt przechodzi na własność samorządu. Pozostaje kwestia odszkodowania za drogę lub zawarcia ugody z właścicielem gruntu celem wykupienia tej ziemi. Jeśli wejdzie w życie uchwała, to należy do 26 kwietnia zawrzeć ugody z właścicielami gruntów. Pośpiech wynika z tego, że istnieje bardzo realna szansa na zbudowanie ulicy Dębowej, czyli mini - obwodnicy, na którą chcemy złożyć wniosek o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego.

Według uchwalonego planu, teren przy ulicy Dębowej przeznaczony będzie między innymi pod usługi ogólnomiejskie, gospodarcze z dopuszczeniem funkcji mieszkaniowej, zieleni osiedlową i przede wszystkim, pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Wielkość działek oscyluje od 8 do 12 arów.

Plan jest tak skonstruowany, że wszystkie działki budowlane pokrywają się z możliwością władania - po to żeby nie utrudniać właścicielom sprzedaży tych gruntów.

- Teren planowanego osiedla obejmuje około 5 hektarów - mówi główny architekt Wiesława Wikińska. - Jest to pierwszy tak duży plan obejmujący - 111 działek, wszystkie w zabudowie jednorodzinnej wolnostojącej, ponieważ z analizy wynika, że na takie jest największe zapotrzebowanie. To zabudowa o szczególnej wrażliwości, bowiem cały ten teren mieści się w obszarze naturalnego spływu wód do studni głębinowych. Będziecie więc państwo mieli obowiązek realizacji sieci kanalizacji sanitarnej.

Budowa będzie realizowana na zasadzie indywidualnej, ale istnieje również możliwość realizacji przez deweloperów. Dla budynków mieszkalnych przewidziane są następujące parametry: wysokość dwóch kondygnacji nadziemnych (w tym poddasze) przy całkowitej wysokości nieprzekraczającej 8,5 m (dla budynków usługowych - 12 m) licząc od poziomu zerowego (parter); dachy kryte dachówką lub materiałami o fakturze dachówki w kolorze czerwonym lub do niego zbliżonym, garaże mają być włączone w bryły budynków. Długość elewacji frontowej nie powinna przekraczać 15 m (w przypadku usług wbudowanych - 18 m).

Budynki będą zaopatrywane w ciepło ze źródeł indywidualnych przy wykorzystaniu paliwa ekologicznego. Ponadto przewiduje się zaopatrzenie budynków jednorodzinnych w ciepło z kotłowni centralnej. W pasach ulicznych realizowane będą ścieżki rowerowe. Od strony cmentarza żydowskiego ustalona została strefa ochronna o szerokości 30 metrów. Ogrodzenia działek od strony ulic nie mogą przekroczyć 160 cm (w tym cokoł do wysokości 50 cm). Wyklucza się od strony ulic ogrodzenia betonowe prefabrykowane.

RW



Wiesława Wikińska

Szukam mieszkania do wynajęcia - 692 428 892

Projekt, który umożliwi rozwój miasta

Urząd Miasta Kolno otrzymał z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego umowę dotyczącą przygotowania projektu indywidualnego w ramach Programu Operacyjnego

Rozwój Polski Wschodniej 2007 – 2013, który opiewa na kwotę 9,369 mln zł. Ministerstwo zgodziło się również na ograniczenie terenów i przeznaczyło większe środki

na ich wykup. Realizacja projektu rozpocznie się wiosną 2009 roku lub - przy sprzyjającej pogodzie - już jesienią bieżącego.

O projekcie z burmistrzem Kolna Andrzejem Dudą rozmawia Robert Wilczewski

RW: W piątek 28 marca podpisał pan w Warszawie umowę z dyrektorem PAP, dotyczącą programu „Polski Wschodniej”.

Andrzej Duda: Podpisana umowa dotyczy przygotowania projektu indywidualnego przez miasto Kolno w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007 – 2013, Priorytet 1 Nowoczesna Gospodarka, Działanie 1.3 Wspieranie Innowacji.

Co ona oznacza?

Dla naszego projektu wiąże się to z przygotowaniem terenów pod inwestycje z zakresu produkcji i nowoczesnych usług w Kolnie. Jestem ogromnie zadowolony, bo ta umowa pozwala nam na rozpoczęcie inwestycji.

Jakie uzyskaliście dofinansowanie?

Jeśli chodzi o dofinansowanie, to uzyskaliście je wstępnie w wysokości 9 milionów 369 tysięcy złotych, a wkład własny wynosi 1 milion 41 tysięcy złotych. Daje nam to 90% dofinansowania.



Na zdjęciu zadowolony z podpisanej umowy Andrzej Duda

Dlaczego ten projekt jest tak ważny dla miasta?

Jest to projekt, którego chyba najbardziej miasto potrzebuje, ponieważ umożliwi jego rozwój. Dzięki niemu będziemy mogli proponować inwestorom grunty pod inwestycje. Już dzisiaj takich zapytań mamy sporo, bo z racji tego, że jesteśmy na liście inedykatywnej - informacja odbiła się szerokim echem. Zainteresowane takimi terenami są już trzy poważne podmioty. Mam nadzieję, że kończąc projekt, będziemy już mieli inwestorów na ten park przemysłowy.

Istnieje również pomysł wejścia w jakąś strefę ekonomiczną.

Tak. Myślmy jak przekazać tę ziemię strefie ekonomicznej, która jeszcze bardziej podniosłaby konkurencyjność tego terenu. Jeżeli chodzi o strefy ekonomiczne, to nie ma tu żadnej przynależności terytorialnej - możemy nawet partycypować w strefie

bardzo oddalonej od Kolna, na przykład w Katowicach, byleby byli chętni do inwestowania przedsiębiorcy. Być może pomyślimy też o jakimś przemyśle metalowym, bo przecież Kolno jest zagłębiem fachowców w tym zakresie - mamy ZST i Uchwyty, w których pracuje ich wielu i w których były redukcje zatrudnienia. Myślę, że fachową kadrę w tej branży Kolno jest w stanie zapewnić.

Były problemy z wykupem ziemi, ale ministerstwo poszło nam na rękę?

Jeżeli chodzi o sam projekt, to planujemy wykup około 11 do 12 hektarów ziemi. Zmniejszamy więc areal projektu, bo w pierwszej fazie zakładaliśmy 33 hektary. Jednak problemy z gruntami spowodowały, że zwróciliśmy się do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego o wyrażenie opinii o ewentualnym zmniejszeniu arealu, która była pozytywna. W związku z tym, że posiadamy deklaracje od ludzi, którzy chcą sprzedawać nam ziemię, już niebawem przystąpimy, do przynajmniej częściowego, wykupu gruntów. Cena będzie dla właścicieli atrakcyjna, bo z orientacyjnych szacunków wynika, iż na dzień dzisiejszy będzie ponad trzykrotnie większa niż gruntów rolniczych.

Jakie są ramy czasowe projektu?

Zakładamy, że cały projekt zrealizujemy od 30 kwietnia 2009 roku do 30 października 2010. Sam etap prac ziemnych rozpocznie się wiosną następnego roku. Natomiast faza przygotowania zaczęła się 1 stycznia 2007 roku i potrwa do 29 kwietnia roku następnego. W tej fazie mamy wyłonić wykonawców, rozpiścić wszystkie przetargi, wykupić grunty itd.

Dziękuję za rozmowę.

Nie miały racji jaskółki, że niedobre są spółki

Powoli krystalizuje się odpowiedź na pytanie, kto - być może - zajmie się wykonaniem miejskiej kanalizacji.

Miasto otrzymało już studium wykonalności od firmy Mott MacDonald.

- Po to jest zatrudniona firma, żeby nam pomogła w odpowiednich wyborach - mówi burmistrz. - My zgłosiliśmy akces, żeby to odbyło się z jak największą korzyścią dla mieszkańców miasta.

W SKRÓCIE

● Radni miejscy przyjęli uchwałę w sprawie przyznania dotacji dla Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Anny w Kolnie. Dotację, w wysokości 10 tysięcy złotych, przeznaczono na prowadzony remont dachu kościoła. Budynek jest wpisany do rejestru zabytków.

● Miasto rozstrzygnęło przetarg na budowę ulicy Świerkowej prowadzącej do kościoła pw. Chrystusa Króla Wszechświata. Na jej budowę przeznaczono 700 tysięcy złotych.

● Pochodzący z Kolna prawnik Tadeusz Marek - naczelnik V Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży - przejął obowiązki Prokuratora Okręgowego w Białymstoku.

● Świetlica Środowiskowa „Stokrotka” w Kolnie działa już 10 lat. Dziennie we wszystkich grupach zapisanych jest do niej około 70 osób. Ze „Stokrotką” współpracuje też Kolneńskie Stowarzyszenie Rodzina.

● W Urzędzie Miasta Kolno zwolnił się wakat na stanowisku architekta miejskiego.

● Projekt galerii, która mogłaby powstać przy stadionie, jest już na ukończeniu. Obecnie pracuje nad nim wydział gospodarki komunalnej, który zajmuje się podziałami i zamianą gruntów oraz wyceną.

● Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Kolnie w ostatni marcowy weekend przeprowadził dwie duże imprezy dla szkół podstawowych. W sobotę 29 marca w miejscowości Turzoł odbyły się Powiatowe Indywidualne Biegi Przełajowe, w których łącznie startowało 282 uczniów. Pierwszych 15 osób z każdego rocznika będzie reprezentować powiat kolneński w Mistrzostwach Grupy Zachodniej.



● W niedzielę 30 marca na hali sportowej przy gimnazjum w Kolnie został przeprowadzony finał igrzysk powiatowych w halowej piłce nożnej dziewcząt i chłopców. W 19 zespołach startowało łącznie 155 osób. Wśród dziewcząt najlepsza okazała się drużyna SP z Lachowa, drugie miejsce zajęła SP z Borkowa, a trzecie SP z Zaskrodzia. W rywalizacji chłopców triumfowała SP Nr 1 z Kolna, za nią uplasowała się SP Nr 2 - także z Kolna, a na miejscu trzecim zawody zakończyła SP z Filippek Dużych.

Najkorzystniejszym rozwiązaniem, również według NFOS, jest wybór spółki miejskiej. Inwestycja zostałaby pomniejszona o podatek VAT, czyli o około 6 milionów złotych.

RW

Wreszcie pomnik przestanie straszyć

Uchwałą rady miasta radni zdecydowali o rekonstrukcji pomnika w parku miejskim przy ulicy Wojska Polskiego. Pomnik zostanie poświęcony - „Wszystkim, którzy złożyli swoje życie na ołtarzu wolnej Ojczyzny”. Zniknie fragment o utrwalaniu władzy ludowej.

- Oczywiście, całkowity projekt będzie zatwierdzał autor tego pomnika Stanisław Wakuliński – tłumaczy Andrzej Duda. - My sami nie mamy prawa do modernizacji. Twórca zgodził się na zmiany i przygotował projekt w zupełnie innym formacie.

Na pomniku oprócz napisu: „Wszystkim, którzy złożyli swoje życie na ołtarzu wolnej Ojczyzny” znajdzie się inny - wykonany ciemniejszymi literami: pomnik zrekonstruowano w 90 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Kolno i data. Od strony ul. Wojska Polskiego, na szczycie, będzie duży napis: „1918 - 2008” - data odzyskania niepodległości i rok bierzący. Pomiędzy płaskorzeźbami



znajdzie się Orzeł Legionów. Wszystko będzie wykonane z miosądzu. Od strony banku, po-

między tymi dwiema tablicami zawiśnie duży medalion z wizerunkiem Józefa Piłsudskiego.

Konsultacje z historykami wykazały, że na pomniku nie ma treści, które są niezgodne z przekazem historycznym. Z jednej strony jest na nim Lech, Czech i Rus, z drugiej Jan z Kolna, z trzeciej wypisane są wszystkie ważniejsze walki, Dobrawa, Mieszko, żołnierz i Nike z podpisem: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

Prace przy pomniku rozpoczną się prawdopodobnie w czerwcu. Przy okazji zmienione zostaną również latarnie w parku, wyremontowany będzie obelisk, położona nowa kostka i pojawią się nowe ławki. Ponadto planowane jest zamontowanie kamer monitorujących.

Być może uda się pozyskać środki z zewnątrz na prace remontowe.

RW

Płacimy coraz więcej za alkohol

W porównaniu z rokiem 2006 w ubiegłym wartości sprzedaży bruto napojów alkoholowych wzrosła o 1 233 901,65 zł.

Radni miejscy otrzymali sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w mieście Kolno za 2007 rok. Do sprawozdania dołączone zostało zestawienie określające wartość sprzedaży (brutto) napojów alkoholowych w Kolnie. W porównaniu z rokiem 2006 sprzedaż piwa

wzrosła o 789 124, 31 zł, a wódki o 507 929, 24 zł. Spadła natomiast sprzedaż wina o 63 151, 85 zł. Według naszych wyliczeń, zakładając, że płacimy za piwo 2,5 zł, otrzymujemy około 5,5 tysiąca zakupionych piw dziennie.

Kolnacy są odporni na lansowaną modę na picie wina. Sprzedaż tego alkoholu spada z roku na rok. W 2002 wynosiła 501 509,02 zł. W roku ubiegłym już tylko 327 011,02 zł. Równocześnie na alkohol zawierający powyżej 18% w 2002 prze-

znaczyliśmy 2 561 710,24 zł, w ubiegłym zaś 3 444 331,50 zł.

Na podane wartości sprzedaży musimy wziąć poprawkę w postaci zmian cen. Z rozmów ze sprzedawcami wynika, że tendencja wzrostowa wynika raczej z powodu podnoszenia cen alkoholu, a nie jego spożycia. Pamiętajmy, że w 2005 roku na przykład akcyza na wódkę wzrosła o 3,4% do 9,10 zł za półlitrową butelkę. Ponadto w Kolnie zaopatrują się również okoliczni mieszkańcy.

RW

Burmistrz Miasta Kolno oraz Dyrektor Kolneńskiego Domu Kultury

składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania

I Kolneńskiego

Jarmarku Wielkanocnego.

Dzięki Państwa życzliwości i ofiarności impreza, która odbyła się 15 marca 2008 r. w Domu Kultury w Kolnie, miała wyjątkowy charakter i spotkała się z pozytywnym odbiorem.

Sponsorzy:

„Hetman” s.j. Zakład Pracy Chronionej Władysław Korzep, Bank Spółdzielczy w Kolnie, PHU Kurpiewski Tomasz Kurpiewski, Kantor wymiany walut - Sławomir Sokołowski, Ferma Drobiu Jacek i Piotr Banaś, „JBB ŁYSE” Józef Bałdyga, Centrum Ogrodnicze „ATOS” Dorota i Ireneusz Kotowscy, Bar „Chińczyk” Agnieszka i Wojciech Sówka, Kwiaciarnia „Krzyś” J.W. Polkowscy, Jolanta i Stanisław Gierczak „Ściana Wschodnia”, Sklep Spożywczy „Sesam” Konstanty Pomichowski, Sklep „U Grażyny” Grażyna Sadłowska, Sklep Ogrodniczo-przemysłowy Andrzej Dąbkowski, „Dako” Waldemar Kosowski, „Supermarket” Teresa Lemańska, Dorota i Jacek Bąk Sklep Zoologiczno-Wędkarski, Jerzy Śliwka Sklep „Modex”, Klub Seniora w Kolneńskim Domu Kultury, Stanisław Bigda Piekarnia Turośl, Lidia i Kazimierz Sokołowski, Sklep warzywny D. Banach.

WŁAŚCICIELU CHROŃ SWOJĄ WŁASNOŚĆ

W związku art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 września 2007r o ujawnianiu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego /Dz. U. Nr 191 poz. 1365/, a także Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 2007 w sprawie szczegółowego zakresu informacji niezbędnych do ustalenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym /Dz. U. Nr 241 poz. 1770/ Starosta Kolneński wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej

INFORMUJE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH NA TERENIE POWIATU KOLNEŃSKIEGO

o potrzebie sprawdzenia zgodności zapisów ujawnionych w księgach wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

Stan prawny nieruchomości opisany jest w dziale II księgi wieczystej i zawiera:

- 1) udział w nieruchomości,
- 2) imię i nazwisko lub nazwę właściciela, PESEL lub REGON,
- 3) podstawę nabycia nieruchomości,
- 4) podstawę oznaczenia nieruchomości.

Dla nieruchomości położonych w powiecie kolneńskim księgi wieczyste prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Łomży VI Wydział Ksiąg Wieczystych, ul. Polowa 1, 18-400 Łomża.

Uzyskanie odpisu z KW następuje na podstawie pisemnego wniosku i jest obciążone opłatą sądową w wysokości 30 zł. Wgląd do księgi wieczystej jest nieodpłatny i realizowany jest w siedzibie sądu w formie elektronicznej w godzinach 8.00 - 15.00.

Szczegółowe informacje można otrzymać pod nr telefonu (086) 2150906 lub 2150912 w godzinach jak wyżej.

W przypadku, kiedy stan prawny nieruchomości nie jest uregulowany lub nie jest zgodny z ujawnionym w księdze wieczystej, osoby mające problemy z podjęciem właściwych działań mogą się zgłaszać do Starostwa Powiatowego w Kolnie ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, do pokoju 305, 308 bądź 317 (drugie piętro) celem uzyskania porady.

Rzeczywisty stan prawny nieruchomości potwierdzają następujące dokumenty:

- a) akty nadania,
- b) akty własności ziemi,
- c) umowy cywilne (akty notarialne),
- d) ostateczne decyzje administracyjne,
- e) prawomocne orzeczenia sądowe,
- f) odpisy z ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów.

W przypadku, gdy zapis w księdze wieczystej jest odmienny niż wynikający z wyżej wymienionych dokumentów (odzwierciedlających rzeczywisty stan prawny), należy złożyć pisemny wniosek do sądu o uregulowanie tego stanu w księdze wieczystej.

Kolno dnia 18 marca 2008r

Starosta Kolneński
Henryk Duda

Wywiad ze *Sławomirem Gromadzkim* - Radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego i Członkiem Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej

Robert Wilczewski: Reprezentuje pan, chociażby z racji zasiadania w komisji rolnictwa sejmiku, sprawy rolników. Czy jako jedyny radny z powiatu kolneńskiego dba pan również o miasto Kolno?

W Sejmiku zasiadam w 4 komisjach, w tym Rolnictwa, Gospodarki, Finansów oraz Rewizyjnej. W regionalnym parlamencie reprezentuję cały okręg wyborczy, tj. powiaty kolneński, łomżyński, grajewski oraz miasto Łomża. Nie ukrywam, że najbliższe mojemu sercu są sprawy powiatu kolneńskiego, w tym miasta Kolno.

Jak wyglądają więc sprawy naszego powiatu?

Obecnie samorządy z powiatu są w fazie aplikowania do Regionalnego Programu Operacyjnego na inwestycje związane z rozwojem infrastruktury drogowej. Burmistrz Kolna, p. Andrzej Duda zaraził mnie pomysłem budowy mini-obwodnicy Kolna. Podczas ostatniego spotkania z Marszałkiem Województwa projekt ten zyskał uznanie i podkreślono celowość jego realizacji. Zobowiązałem się wobec pana burmistrza, że będę razem z nim lobbował na rzecz budowy tego ważnego odcinka komunikacyjnego, i wierzę, że projekt ten zostanie zrealizowany z udziałem środków unijnych. Ważną inwestycją z punktu widzenia powiatu, jest modernizacja drogi Kolno – Grabowo – Świdry. Droga ta łączy dwie drogi krajowe i jest ważna dla rozwoju mleczarstwa, ponieważ łączy powiat kolneński z „Mlekoopolem” w Grajewie. Nie ukrywam też, że zaangażowany jestem w pomoc kolneńskiemu klubowi karate „Dragon”. Obecnie szukam dla karateków środków na zakup „tatami” do treningów.

Ma pan duże doświadczenie w zdobywa-

niu funduszy unijnych. Co by pan poradził mieszkańcom Kolna, na przykład przedsiębiorcom, żeby mogli pozyskiwać środki z zewnątrz na inwestycje?



Na zdjęciu Sławomir Gromadzki

Bardzo dobre pytanie, panie redaktorze. Ponieważ Urząd Marszałkowski od 1 kwietnia do 30 maja przyjmuje wnioski w ramach Osi Priorytetowej III - Rozwój turystyki i kultury. Działania 3.2. Wsparcie inwestycyjne przedsiębiorstw z branży turystycznej, Poddziałanie 3.2.1. Mikroprzedsiębiorstwa, Poddziałanie 3.2.2. Małe i średnie przedsiębiorstwa. Poziom dofinansowania projektów to: 70 % w przypadku - mikro i małych przedsiębiorstw i 60 % dofinansowania dla średnich przedsiębiorstw. Minimalna wartość projektu to: 30 tys. zł – mikroprzedsiębiorstwa, 100 tys. zł – małe i średnie przedsiębiorstwa. Maksymal-

na kwota wsparcia projektu wynosi 0,5 mln zł - dla mikroprzedsiębiorstwa i 4 mln zł dla małych i średnich przedsiębiorstw. Planowany jest wkrótce też nabór wniosków w ramach Osi priorytetowej I: Wzrost innowacyjności i wspieranie przedsiębiorczości w regionie, Działanie 1.1 Tworzenie warunków dla rozwoju innowacyjności, Działanie 1.2 Region atrakcyjny dla inwestycji, Działanie 1.3. Wsparcie instytucji otoczenia biznesu, Działanie 1.4. Wsparcie inwestycyjne przedsiębiorstw. Pierwszeństwo będą miały projekty nastawione na innowacyjność przedsięwzięć. Przy wyborze preferowane będą inwestycje zgodne z założeniami Regionalnej Strategii Innowacji oraz inwestycje proekologiczne.

Wielu osobom marzy się zalew w Kolnie. Widzi pan szanse na pomoc Zarządu Województwa w tak dużym przedsięwzięciu?

Zalew w Kolnie to z punktu widzenia rozwoju miasta niezmiernie istotna inwestycja. Zarząd Województwa ma szanse wesprzeć tę inwestycję poprzez wpisanie jej do zadań Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku, który realizuje inwestycje związane z małą i średnią retencją. Zbiornik ten - oprócz istotnego znaczenia w retencjonowaniu wody pełnić też może funkcje rekreacyjne. Budowa zalewu ma szansę powodzenia pod warunkiem, że przeznaczony zostanie pod niego odpowiedni teren, a to wiąże się z wykupem gruntów od prywatnych użytkowników głównie rolników. Przy budowie zalewu można też wykorzystać środki Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Dziękuję za rozmowę.



My finansujemy przyszłość

Norbert Niedbala

LICENCJONOWANY DORADCA FINANSOWY

Inwestowanie możliwe już od 200 zł miesięcznie !!!

W naszej ofercie najlepsze polskie i zagraniczne TFI min.:



Towarzystwo
Funduszy
Inwestycyjnych



Zadzwoń już dziś i umów się z naszym doradcą na spotkanie !

tel. **+48 602 710 752**

Pod wulkanem

Podczas zorganizowanego przez radnego sejmiku podlaskiego Sławomira Gromadzkiego spotkania partnerów Fundacji „Kraina Mlekiem Płynąca” i samorządowców z powiatu kolneńskiego - w Białymstoku 5 lutego marszałek Jarosław Dworżański obiecywał kolejne spotkanie w Kolnie. Słowa dotrzymał i 12 marca w starostwie powiatowym odbyły się konsultacje z samorządowcami.

Odbyło się one w ramach wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego. Marszałek poinformował o przyjęciu przez Komitet Monitorujący RPOWP kryteriów wyboru projektów w ramach Działania 2.1 Rozwój transportu drogowego i Działania 6.2 Rozwój infrastruktury z zakresu opieki zdrowotnej. Przypomniał też o uruchomieniu pierwszych konkursów w ramach RPO.

- Po 15 stycznia, tj. po wyborach samorządu województwa podlaskiego znaleźliśmy się w centrum „wulkanu”, ponieważ wdrażanie systemu RPO było już dosyć mocno zaawansowane – mówi Jarosław Dworżański. - Był już powołany komitet monitorujący podaną przez poprzedni zarząd listę projektów kluczowych i przygotowane kryteria do oceny projektów w ramach postępowań konkursowych. Sytuacja ta zmuszała nas do działań, które pozwoliły przejść w łagodny sposób przez zmianę zarządu do nowych porządków, nie wywracając tego, co już zostało zrobione. Tzn. wykorzystać to co dobre i spróbować naprawić to, co w naszej ocenie jest niewłaściwe. 27 lutego komitet monitorujący RPO zatwierdził kryteria w dwóch osiach priorytetowych i następnego dnia ogłosiliśmy pierwszy nabór projektów do postępowań konkursowych. Sytuacja ta ustawiła nas blisko czołówki województw zatwierdzających te projekty. Na koniec marca planujemy zakończyć procedurę ustalania kryteriów konkursowych w innych osiach priorytetowych i ogłosić konkursy w pozostałych.

W szczególności dotyczące zasad ubiegania się o unijne dofinansowanie wprowadził zebranych doradca marszałka ds. funduszy unijnych - Daniel Górski. Mówił między innymi o alokacji środków na poszczególne priorytety oraz o zasadach ubiegania się o wsparcie w ramach RPO.

- Kwota na realizację RPO wynosi 636 mln euro i jest zarządzana przez Marszałka Województwa Podlaskiego – tłumaczy Daniel Górski. - Jako że program ten obejmuje lata 2007 - 2015, będziemy mogli dysponować tym funduszem do roku 2015. Kolejnym programem jest „Kapitał Ludzki”, który podzielono na 2 komponenty: krajowy i regionalny - zarządzany przez zarząd województwa. Na jego realizację dysponujemy kwotą ponad 200 mln euro. Głównie na wzrost kompetencji społeczeństwa i jego rozwój. Kolejnym programem jest

„Rozwój Polski Wschodniej”, który wdraża się w 5 najbardziej potrzebnych województwach, również w podlaskim. Fundusze wyliczane są wg wzoru; na nasze województwo przypadło 376 mln euro. Kolejny, bardzo ważny, to „Program Rozwoju Obszarów Wiejskich”, na realizację którego przeznaczono 276 mln.

Górski poinformował również o możliwościach ubiegania się o środki z innych programów ogólnokrajowych oraz z pomocy, którą gwarantują Szwajcarski Instrument Finansowy oraz Norweski Mechanizm Finansowy i Mechanizm Finansowy EOG.

Marszałek Dworżański wysłuchał także opinii lokalnych samorządowców w kwestii możliwości otrzymania unijnego dofinansowania do składanych przez nich projektów. Samorządowcy z powiatu kolneńskiego wskazywali też główne problemy, które najczęściej napotykają w trakcie ubiegania się o środki z Unii Europejskiej.

- W związku z tym, że Kolno leży na drodze przelotowej na Mazury i prowadzi przez miasto droga krajowa 63, od początku maja mamy w mieście bardzo duże problemy komunikacyjne – mówi burmistrz Kolna Andrzej Duda.

- Cieszą mnie pana deklaracje o klarowności konkursów. Jak do tej pory - mieliśmy duże zastrzeżenia w tej kwestii. Mam na myśli wniosek przedłożony przez zarząd powiatu kolneńskiego poprzedniej kadencji, który mimo najwyższych ocen odpowiednich organów został odrzucony. W planach mamy budowę obwodnicy, która rozładowałaby ruch w mieście. Liczymy na ten zarząd; liczymy też, że ta inwestycja będzie zrealizowana.

Marszałek pozytywnie zapatrywał się na pomysł burmistrza, ale ostrzegwał przed pułapkami formalnymi.

- Odnośnie obwodnicy, której koszt nie jest wielki, to proszę przygotować projekt, w którym nie będzie uchybień - tłumaczył. - Rokowania dotyczące tej inwestycji w moim przekonaniu, są dobre. Przypominam też o tym, że konkursy już trwają, więc czasu pozostało niewiele. Jeśli potrzebna jest pomoc lub konsultacja, to proszę zwracać się bezpośrednio do nas. Żeby nie było sytuacji, że wniosek nie został złożony z powodu braku poparcia na etapie pisania wniosku.



Starosta Henryk Duda wręcza marszałkowi Jarosławowi Dworżańskiemu album „Kurpie Puszcza Zielona w fotografii” autorstwa Gabora Lorinczego. W środku Jacek Piorunek

O wątpliwościach co do składania wniosków mówił również starosta Henryk Duda.

- Obecnie, kiedy procent udziału własnego został podniesiony do 40 %, trzeba zastanowić się, który projekt wybrać – mówił starosta. - W naszym wypadku chodzi o niezbędną drogę i mamy na myśli taką, która łączy drogi krajowe - 61 i 63. Jest to bardzo ważny odcinek, którego budowa została już rozpoczęta. Mam na myśli m.in. trasę do Świdrów przez Grabowo, gdzie od Grabowa do Świdrów jest kawałek wykonany. A trasa jest kluczowa, gdyż jeżdżą tamtędy samochody z mlekiem do Grajewa.

- Zwiększenie dofinansowania do poziomu 80 - 90 procent będzie skutkowało tym, że liczba projektów do realizacji znacznie się uszczupli – objaśniał marszałek. - Pieniądże unijne mają być narzędziem do angażowania środków własnych.

Marszałek Jarosław Dworżański zwrócił także uwagę samorządowców na kwestię wyboru firm konsultingowych.

- Nad sprawnością pracy w sprawach wdrażania programu RPO czuwa stuosobowy departament – mówił Dworżański. - Każdy wniosek, który wpłynie do Urzędu Wojewódzkiego i przejdzie do etapu wprowadzania do realizacji, będzie od początku do końca pod naszą opieką. Bardzo mocno zwracamy uwagę na dobór firm konsultingowych, ponieważ jesteśmy teraz pod ostrzałem zarówno konsultantów jak i pseudokonsultantów. Zwracam się też do państwa, abyście przy zatrudnieniu firmy konsultingowej tworzącej wam wszelkie wnioski, zwracali szczególną uwagę na referencje i dokonywali oceny partnera, z którym chcecie współpracować. Często bowiem jest tak, że ich umowy są obwarowane jakimiś niezyciowymi i nieracjonalnymi przepisami, a następnie ci sami specjaliści tworzą wnioski, nie biorąc na siebie żadnej



Andrzej Duda

INFORMACJE

--> odpowiedzialności za ich jakość. Rozumiem, że wniosek może nie uzyskać akceptacji w drodze postępowania konkursowego z przyczyn merytorycznych, ale nie z przyczyn, kiedy nie spełnia on wymogów formalnych, co jest podstawą do tego, aby taki wniosek do realizacji został przyjęty.

Marszałek zaznaczył też, że każda kwota wydana na realizację każdego z projektów jest bardzo precyzyjnie sprawdzana. I mimo tego, że z jednej strony są te fundusze przekazywane, to z drugiej bardzo mocno kontrolowane. Wobec tego, jeśli jakkolwiek wniosek będzie budził jakieś obiekcje, to nie można mieć złudzeń, że on będzie rozpatrzony pomyślnie.

Według marszałka, należy pamiętać, że urząd nie jest żadną ze stron w pozyskiwaniu funduszy, a jedynie wdraża i monitoruje projekty. Pieniądze uzyskane z Unii nie mogą być wydawane w dowolny sposób, tylko wg tzw. osi priorytetowych. Obecni na spotkaniu w Kolnie samorządowcy uzyskali zapewnienie marszałka o wsparciu w kwestii konsultacji na etapie składania wniosków.

W spotkaniu z samorządowcami marszałko- wi towarzyszył członek Zarządu Województwa Jacek Piorunek i Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego Mieczysław Bagiński.

RW

Kasa z unii na budynki miejskie

Wiadomo już, które firmy przeprowadzą termomodernizację obiektów użyteczności publicznej w Kolnie. Wyłonione zostały w drodze przetargu. Modernizowanych będzie siedem budynków miejskich.

- Dzisiejsze posiedzenie rady jest historyczne, ponieważ po raz pierwszy przyjmujemy dofinansowanie unijne do budżetu w wys. 2,7 mln – mówił podczas sesji 27 marca Andrzej Duda. - Od tej pory wszystkie wydatki związane z termomodernizacją są finansowane z



Budynek SP 2 widok od strony cmentarza

26 marca „Gazeta Prawna” opublikowała listę samorządów, które otrzymają dotacje z UE. Miasta Kolno na niej niestety nie ma, ale na 59. miejscu znajduje się Gmina Kolno. Z tym, że już niedługo powinno się na niej znaleźć - i to dosyć wysoko.

UE. Koszt termomodernizacji to 3,5 miliona złotych, czyli w około 70 procentach otrzymujemy dofinansowanie.

Przetargi wygrały dwie lokalne firmy: „Kolbud” i „Fulldom”.

RW

Jest szansa na pieniądze na mini-obwodnicę Kolna

Burmistrz miasta planuje wybudować tzw. mini-obwodnicę Kolna. Projekt dotyczy ulicy Dębowej, łączącej trasę w kierunku Myszyńca z drogą krajową w stronę Pisz.

- Wybudowanie tej drogi rozładuje nadmierny ruch w środku miasta – twierdzi burmistrz Duda. – Główna ulica jest, szczególnie w okresie letnim, strasznie zatłoczona.

Koszt budowy szacuje się na około 5,5 miliona złotych. Miasto stara się o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. W grę wchodzi 55% potrzebnej kwoty. Wniosek jest przygotowany. Burmistrz zapoznał już wstępnie marszałka Dworzańskiego z projektem.

RW

W SKRÓCIE

● Na podstawie złożonego przez PZ LZS rocznego sprawozdania – zarząd powiatu pozytywnie ocenił działalność Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kolnie w 2007 roku. Na placówkę w ciągu ubiegłego roku wydatkowano ogółem 353.480 zł (na kwotę złożony się środki PFRON w wysokości 335.350 zł i środki z budżetu powiatu – w wysokości 17.650 zł).

● W związku z ogłoszonym przez Zarząd Województwa Podlaskiego naborem wniosków w ramach RPOWP - dokonano wstępnych ustaleń dotyczących wytypowania drogi nr 1861 B Świdry – Grabowo – Wiszowate - Tyszyki Łabno jako drogi powiatowej, której przebudowa mogłaby być zgłoszona we wniosku o dofinansowanie ze środków unijnych w ramach tego programu. Przyjęte przez zarząd ustalenia w tej sprawie jak i inne propozycje dotyczące zadań inwestycyjnych na drogach powiatowych - zostały zaakceptowane przez Radę Powiatu.

● W związku z uchwalonym przez radę nowym regulaminem organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Kolnie, zarząd podjął uchwałę o podziale kompetencji pomiędzy etatowymi członkami Zarządu (to jest starostą i wicestarostą) w wykonywaniu nadzoru nad poszczególnymi komórkami Starostwa Powiatowego i jednostkami organizacyjnymi powiatu, przy pomocy których zarząd wykonuje zadania powiatu.

● Zarząd rozpatrzył i przyjął projekt „Regulaminu wynagradzania w 2008 r. nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez powiat – tymczasem do uzgodnienia ze związkami zawodowymi; Po uzgodnieniu – projekt tego regulaminu zostanie przedstawiony radzie do uchwalenia prawdopodobnie jeszcze w miesiącu kwietniu.

● Rada Powiatu podczas sesji, która odbyła się 31 marca, podjęła uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2008, w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki PFRON przypadające dla powiatu na rok 2008 oraz upoważnienia zarządu do złożenia wniosku i zawarcia umowy na lata 2008 - 2010 w ramach projektu realizowanego ze środków EFS p.n. „pośrednik i doradca twoją szansą na rynku pracy”.

● Rada powiatu przyjęła sprawozdanie z realizacji zadań Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie w 2007 r.

● Ponadto radni przyjęli sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Szpitala Ogólnego w Kolnie za rok 2007.

● Sejmik województwa podlaskiego przyjął stanowisko w sprawie zmiany lokalizacji lotniska regionalnego z Krywlan na Topolany. Zdaniem fachowców jest to lokalizacja, która pozwoli na rozpoczęcie inwestycji jeszcze w tej kadencji. Pieniądze na lotnisko (umieszczone na liście indykatywnej) zabezpieczone są w Regionalnym Programie Operacyjnym.

„Społem” PSS w Kolnie oferuje do wynajęcia: Ciastkarnię przy ul. Targowej (250 m²) i pomieszczenie biurowe w budynku przy ulicy Wojska Polskiego (260 m²). Informacja pod numerem tel. 0862782147 lub 662046219

Przewodniczący spotkał się z przedsiębiorcami

17 marca w Urzędzie Gminy Grabowo odbyło się spotkanie Przewodniczącego Sejmiku Wojewódzkiego Mieczysława Bagińskiego z lokalnymi przedsiębiorcami.

Przewodniczący podziękował zebranym za ich wkład w rozwój lokalnej przedsiębiorczości oraz wspieranie działań kulturalnych w gminie Grabowo. **gg**



Na zdjęciu Mieczysław Bagiński

Towarzysze łowów

Na początku człowiek polował sam. Często głodował, bo nie zawsze udało mu się osiągnąć sukces. Czasami zdobycz była obfita, szczególnie gdy w czasie migracji reniferów czy bizonów udało mu się wraz z współplemieńcami pogonić stado w kierunku strome- go urwiska. Obfitość żeru ściągała w pobliże drapieżniki. Przez wieki człowiek zaprzyjaźnił się z wilkiem i szakalem. Z tej przyjaźni, a potem współpracy, wyrósł pies – najstarszy towarzysz łowów. Przez wieki hodowli powstały liczne rasy, wcale niepodobne do przodka, który wraz z człowiekiem grzał się w jaskini przy ognisku, który w okresach głodu głodował wraz z człowiekiem, a często był też przez pierwotnego łowcę zjadany. Mimo to pies przetrwał i przetrwały jego związki z ludźmi polującymi.

Dzisiaj uznanych ras łowieckich jest wiele i psy służą do różnego rodzaju polowań: od ptactwa w polu i na wodzie - do łowów z konia na grubą i drobną zwierzynę. Obowiązujące dzisiaj w Polsce prawo łowieckie wyraźnie zastrzega, by w polowaniu na ptactwo brał udział specjalnie ułożony pies rasy myśliwskiej, który nie tylko wyszukuje, wystawia i płoszy ptaki, ale również wyszukuje sztuki postrzelone, tak aby nie pozostawić rannej i martwej zwierzyny. Aby nie strzelać dla strzelania i wszystko należycie wykorzystać. Jest to głęboko etyczne i podkreśla szacunek, jaki powinien żywić myśliwy dla zwierzyny łownej.

Psy, które towarzyszą myśliwym w polowaniu na kaczki, bażanty czy kuropatwy, należą do różnych odmian wyżłów, pointerów czy seterów. Do polowania w norach na lisy, borsuki czy jenoty - najlepsze są jamniki, których w Polsce znamy też kilka ras. Przez wieki jamnik przybrał postać, jaką dzisiaj obserwujemy - długi, na krótkich łapach, o całkiem potężnym uzębieniu potrzebnym do walki w pod-



Na zdjęciu Mela - ceniony pies myśliwski rasy bigiel

ziemnych korytarzach. Trzeba też przyznać, że pies myśliwski musi mieć odważne serce i hart ducha oraz pasję myśliwską. Następną znaczną grupą są posokowce - psy o szczególnym węchu. Potrafią odnaleźć zranione zwierzę i głośnym ujadaniem lub wyciem przywołać strzelca. Do osaczenia zwierzyny w czasie zbiorowych polowań szczególnie na dziki niezawodne są jagdteriere czy gończe. Łowiectwo polskie może się pochwalić rodzimą rasą ogara polskiego.

Darz Bór!
Marian Podlecki

Wypożyczalnia sukien ślubnych - kolekcje z USA i z Polski. Tel. 664 703 248

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

Wójt w Irlandii

Wójt Gminy Grabowo Józef Wiszowaty, jako członek Zarządu Fundacji „Kraina Mlekiem Płynąca”

uczestniczył w wyjeździe studyjno - szkoleniowym do Irlandii, organizowanym w dniach 3 - 7 marca 2008 roku.

Wyjazd adresowany był do członków LGD w ramach realizacji Pilotażowego Programu Leader+ Schemat II. **gg**



Z archiwum Fundacji KMP

Wójt Gminy Mały Płock Józef Dymerski i Józef Wiszowaty

Przebudowa drogi

Gmina Grabowo w ramach II osi priorytetowej Regionalnego Programu Operacyjnego, przygotowuje się do złożenia wniosku na przebudowę drogi gminnej Wojsławy - Suwały oraz drogi powiatowej Żebrki - Grabowo.

W przebudowę drogi, która usprawni dojazd aż do 10 miejscowości, mocno zaangażowanymi są Starosta Kolneński Henryk Duda i Wójt Gminy Grabowo Józef Wiszowaty. **gg**

OSAD BIOHUM TO WYŻSZE PLONY!

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodno - Ściekowej Sp. z o. o. w Kolnie oferuje wyprodukowany w procesie kompostowania osad BIOHUM. Jest on nie tylko źródłem związków organicznych i mineralnych, lecz zawiera także pełen zestaw mikroorganizmów uczestniczących w jego powstaniu, które inicjują pożądane procesy tworzenia próchnicy, użyźniania i regeneracji gleby. Przedsiębiorstwo zapewni szczegółowe badania gruntów, na których będzie stosowany BIOHUM. Wszelkie informacje dodatkowe można uzyskać pod nr tel. 086 - 278 - 48 - 56



Na zdjęciu zespół „Słoneczko”

Słoneczny jarmark

Na zaproszenie Urzędu Miasta i Kolneńskiego Domu Kultury - „Słoneczko” występowało na I Kolneńskim Jarmarku Wiosennym 15 marca w Kolnie.

Zespół przedstawił program folklorystyczny pt. „Wycinanki kurpiowskie”. Dzieci miały okazję obejrzenia różnych form rękodzieła artystycznego, prezentowanych przez twórców ludowych, a także możliwość degustacji pieczywa i innych smakołyków wytwarzanych według tradycyjnych receptur.

Danuta Waśko

Po naukę na zieloną wyspę

W dniach 3 - 7 marca Fundacja „Kraina Mlekiem Płynąca” zorganizowała wyjazd studyjny dla wójtów i burmistrzów z terenu działania LGD - do Hrabstwa Tipperary w Irlandii.

teleinformatyczna, kanalizacja, ogrzewanie), przygotowany jest teren rekreacyjny z oczkami wodnymi, strumykiem, jeziorkiem; do tego parkingi. Pozostały teren przeznaczony jest pod uprawy ekologiczne (ochrona fauny



Na zdjęciu teren budowy

Palmy w Małym Płocku

Gminny Ośrodek Kultury w Małym Płocku ogłosił konkurs plastyki obrzędowej na palmę wielkanocną.

Swój udział zgłosili uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjum gminy Mały Płock. Technika wykonania palm i różnorodność wykorzystanych materiałów oraz inwencja twórcza uczestników konkursu zostaną docenione przez komisję konkursową. Wszystkie palmy wzięły udział w wystawie, którą można obejrzeć w naszym ośrodku, wprowadzając nas w świąteczny nastrój.

mp

Gromadzki ekspertem

Zarząd Województwa Kujawsko – Pomorskiego w Toruniu rekomendował Ministrowi Rozwoju Regionalnego kandydatów na krajową listę ekspertów do oceny projektów w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych. Sławomir Gromadzki rekomendowany jest jako ekspert w dziedzinie interwencji „Rewitalizacja obszarów miejskich i wiejskich”.

mp

Pomoc sejmiku

31 marca Sejmik Województwa Podlaskiego przyjął uchwałę o udzieleniu pomocy 20 samorządom, w tym gminie Mały Płock w wysokości 333 tys. złotych na budowę boisk w ramach Programu Orlik 2012. Za pośrednictwem urzędu marszałkowskiego przekazany zostanie także (udział 1/3) pochodzący z Ministerstwa Sportu, czyli kolejne 333 tys. zł. Łączny szacowany koszt kompleksu sportowego wyniesie ok. 1 mln zł. 7 kwietnia Sławomir Gromadzki będzie uczestniczył w spotkaniu w Ministerstwie Sportu dotyczącym przekazania założeń i dokumentacji technicznej.

*Sławomir Gromadzki
Prezes Fundacji*

SG

Podczas wyjazdu delegacja miała okazję zapoznać się z realizacją szeregu projektów w ramach programu Leader +. Do najciekawszych, o których warto napisać w kontekście inwestycji komunalnych, należy przygotowywanie terenów inwestycyjnych, w tym przypadku - pod budownictwo jednorodzinne. W ramach spółdzielni mieszkaniowej powołanej przez mieszkańców przygotowywane są tereny inwestycyjne kompleksowo uzbrojone. Projekt zakłada przeznaczenie 1/3 terenu pod zabudowę domów 1- rodzinnych, 1/3 pod tereny ekologiczne i 1/3 pod tereny rekreacyjne. Rodzina, która decyduje się na budowę domu, ma przygotowany plac budowy ze wszystkimi mediami w jednej wiązce (woda, gaz, sieć

i flory) i uprawy energetyczne do spalania w ekologicznej kotłowni.

Projekt widoczny na zdjęciu realizowany jest w małej miejscowości - wielkości Stawisk czy Nowogrodu. Tak przygotowany teren atrakcyjny jest dla mieszkańców Dublinu: wołą dojeżdżać do stolicy 80 - 100 km i mieszkać w wymarzonym domu usytuowanym w atrakcyjnym zielonym terenie. Jest to pomysł, o którym i my powinniśmy myśleć - po to, by przyciągać do małych wyludniających się gmin inwestorów i bogatych mieszkańców.

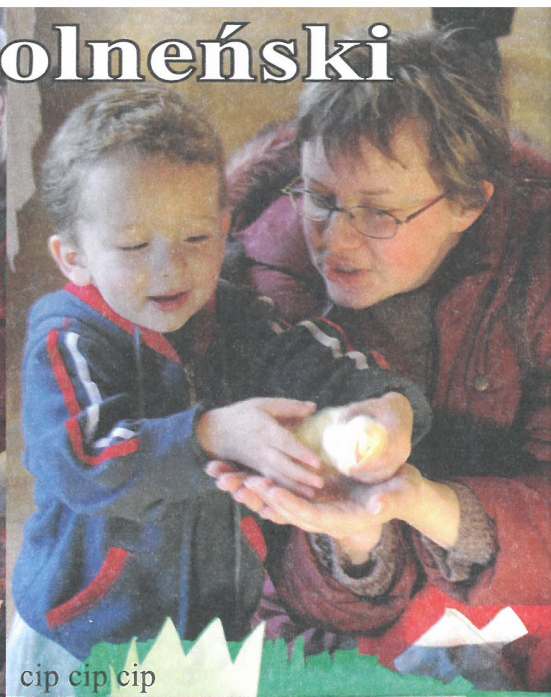
I Kolneński

Ogromnym zainteresowaniem mieszkańców cieszył się w KDK I Kolneński Jarmark Wielkanocny. Impreza została zorganizowana przez Burmistrza Miasta Kolno i Kolneński Dom Kultury.

15. marca pojawili się w KDK twórcy ludowi z terenu Podlasia, Mazowsza oraz Warmii i Mazur. Nie tylko sprzedawali swoje wyroby, ale także prezentowali sposób ich wykonania. Mieszkańcy Kolna i okolic mogli ponadto skosztować regionalnych potraw, między innymi chleba ze smalcem i swojskich wędlin. Można było nabyć świeży chleb wypiekany w tradycyjnych piecach chlebowych, a także zakupić drobiazgi potrzebne do przygotowania świąt.

Dla najmłodszych przygotowana została wielkanocna zagroda ze zwierzętami oraz wspólne malowanie wielkiej świątecznej pisanki. Grupa Czajka z Krakowa przedstawiła dzieciom „Świnkowe show”. Wystąpił również zespół dziecięcy „Słoneczko” z Małego Płocka oraz zespół ludowy „Dzierzbieniacy”.

Dla chętnych otwarte były do zwiedzania ekspozycje Domu Kultury oraz wystawa pisanek.



cip cip cip



Wiesław Kuskowski - prezentacja plecionkarstwa (Ostrołęka)

Stanisław Bigda - Piekarnia Turośl



Czarna dziura i pokemony



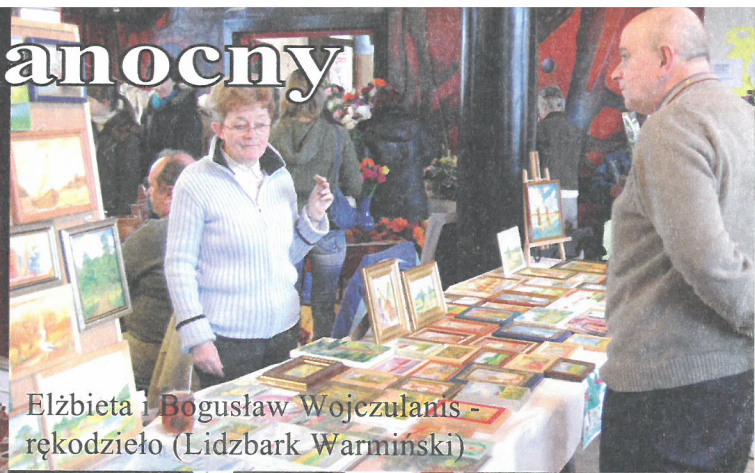
Sierżant Szlendak ze swoimi dziełami



Jarmark Wielkanocny



Czesława Samsel - koronczarka,
pieczywo obrzędowe



Elżbieta i Bogusław Wojczulanis -
rękodzieło (Lidzbark Warmiński)



Darek Gołębiewski „Koralik” prezentuje swoje wyroby



Adam Kuźma - garncarz z Giżycka



Tradycyjne kurpiowskie przysmaki



Genowefa Bączek - wycinaki i pisanki



Królik Stefanek



Jarmark cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców

Szkoła wrażliwa na potrzeby gospodarki

12 marca w Starostwie Powiatowym w Kolnie odbyło się spotkanie z Rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży prof. dr hab. inż. Kazimierzem Pieńkowskim. Profesor spotkał się z przedstawicielami kolneńskich placówek oświatowych w ramach akcji promocyjnej szkoły. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele gmin powiatu kolneńskiego.

Krótką historię powstania - uczelni prof. Pieńkowski rozpoczął od przypomnienia, że w 1997 r. Jerzy Buzek doprowadził do ustawy, którą rozpoczął Włodzimierz Cimoszewicz.

- Ustawa mówi o tym, że likwidując województwa, należy tym miastom, które tracą status miast wojewódzkich, zapewnić możliwość posiadania państwowych wyższych uczelni - mówi Kazimierz Pieńkowski. - Miało to na celu rozwój gospodarczy miasta i jego terenu. Zanim jednak takie uczelnie państwowe zaczęły powstawać, nastąpił wysyp prywatnych szkół i władze Łomży, z niezrozumiałych powodów, nie były zainteresowane uczelnią państwową. Dopiero przypadek sprawił, że znaleźliśmy się w 2004 r. w Łomży.

Misją uczelni jest między innymi wspieranie rozwoju regionu i dobrobytu jego

mieszkańców poprzez kształcenie młodzieży, która będzie mogła korzystać z najnowszych zdobyczy nauki bez konieczności wyjazdu do odległych ośrodków akademickich. W PWSiIP można studiować w systemie stacjonarym i niestacjonarym w instytutach: Informatyki, Przedsiębiorczości, Medycznym, Technologii Żywności i Wychowania Fizycznego.

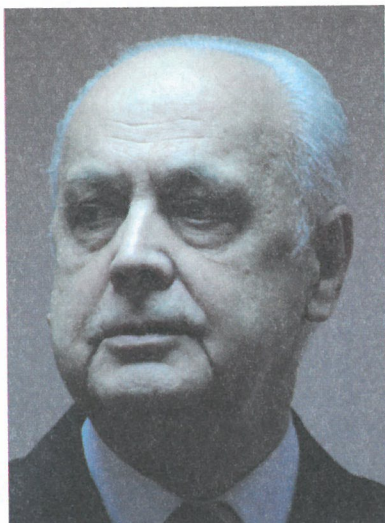
Rektor zwracał uwagę na relacje szkolnictwa wyższego z gospodarką. Uczelnia podjęła misję aktywnego oddziaływania na rozwój przedsiębiorczości. PWSiIP w Łomży przygotowuje absolwentów do zakładania i prowadzenia małych i średnich przedsiębiorstw we wszystkich obszarach określanych przez realizo-

nia podkreśla rzeczywista współpraca uczelni z gospodarką regionu.

- Najlepiej rozwiązane połączenie gospodarki ze szkolnictwem wyższym jest w Niemczech i USA - tłumaczy Pieńkowski. - Oczywiście, dojście do takich rozwiązań wymaga wiele pracy. My, mimo dopiero 3,5 - letniej pracy w tym mieście, mamy mocne powiązania z dwoma obszarami gospodarki: przetwórstwa rolno - spożywczego i odnawialnych źródeł energii. W zakresie odnawialnych źródeł energii pracownicy naukowcy uczelni wraz elektrociepłownią białostocką, przeprowadzą konwersję kotła parowego. Jest to technicznie bardzo trudne do zrealizowania - podkreśla rektor - w Polsce jeszcze nie ma fabryki, która by takiej modernizacji dokonała. Odbywa się ona w Tampere, w Finlandii. Są na te cele przeznaczane duże pieniądze z Unii Europejskiej, gdyż w marcu ub. r. na posiedzeniu Rady Europy uchwalono, że do 2020 r. 20% energii musi pochodzić ze źródeł odnawialnych.

Dla porównania - najlepiej rozwinięty ten dział mają Niemcy - ok. 12%, zaś Polska - ok. 5%. Polski rząd zobowiązał się, że do 2015 r. będziemy mieli tej energii 14%.

Rektor PWSiIP w Łomży ma w planach spotkania informacyjno - promocyjne we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych w powiatach dawnego województwa łomżyńskiego.



Prof. dr hab. inż. Kazimierz Pieńkowski

wane kierunki studiów. Tę specyfikę kształce-

RW

„Jan nad Jany”

Zapraszamy mieszkańców Kolna do udziału w plebiscycie „Jan nad Jany”. Celem plebiscytu jest uhonorowanie znanych Janów z Polski i ze świata oraz powierzenie im roli „Honorowych Ambasadorów Kolna.”

Głosować można od 31 marca do 15 kwietnia w następujących miejscach:

1. Kolneński Dom Kultury - pokój instruktorów;
2. Basen Miejski - recepcja;
3. Pizzeria Verona.



Lista kandydatów

Głosujemy na jednego z kandydatów w każdej z trzech kategorii lub dopisujemy swojego na szóstej pozycji

Kategoria - Świat:

1. Jan Garbarek - muzyk jazzowy
2. Ivan Komarenko - piosenkarz
3. Janica Kostelić - narciarka alpejska
4. John Malkovich - aktor
5. Jan Mazoch - skoczek narciarski
6. Twój kandydat.....

Kategoria - Kraj:

1. Jan Kobuszewski - aktor
2. Jan Jakub Kolski - reżyser filmowy
3. Janek Mela - podróżnik
4. Jan Rokita - polityk
5. Jan Tomaszewski - były bramkarz reprezentacji Polski
6. Twój kandydat.....

Kategoria - Region:

1. Jan Gietek - poeta kurpiowski
2. Jan Kleczyński - były trener Orła Kolno
3. Jan Mocarski - pisarz, autor książki „Dzieci z Pogranicza”
4. Jan Truskowski - sybirak, autor książki „Na Sybir nas wywożą”
5. Jan Stachelski - dyrektor „Bison-Biał” w Kolnie
6. Twój kandydat.....

Towarzystwo „Jan z Kolna” i Kolneński Dom Kultury organizuje II Szachowe Mistrzostwa Kolna Dzieci i Młodzieży im. Akiby Rubinsteina

Kolno 2008

Mistrzostwa odbędą się 19 kwietnia w KDK.

Tempo gry: 15 min. na partię dla zawodnika. Zgłoszenia bezpośrednio na sali gry.

W zawodach mogą brać udział wszyscy chętni uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i studenci (rok urodzenia 1988 i młodszy) niezależnie od miejsca zamieszkania.

Po trzech latach „Salony” znowu w Kolnie

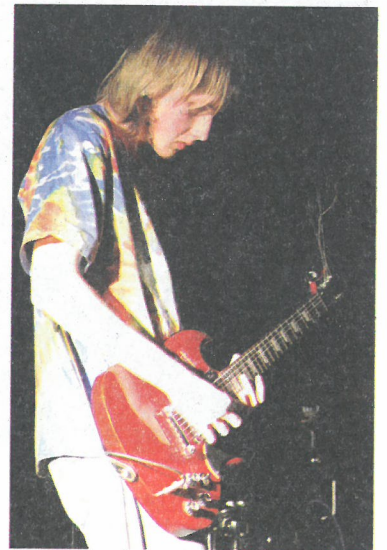
Zespół zaczął działać późnym latem 2000 roku w składzie: bracia Sebastian i Marcin Krejszeff, ich kuzyn Rafał i Robert Ciepliński.

Od samego początku „Salony” starały się grać swoją, autorską muzykę, która to początkowo oscylowała w klimacie reggae. W międzyczasie z zespołem grali również Paweł Tur na basie, Ala Storzyczyńska (voc) i Sylwester

Duda (sax). W styczniu 2002 roku „Salony” postanowiły zarejestrować kilka swoich utworów. Rezultatem kilkudniowej pracy jest „Ością w gardło” – płyta demo składająca się z dziewięciu kawałków. Zespół, niestety, nie poszedł za ciosem, a muzycy rozjechali się po świecie. Obecnie, po trzech latach nieobecności wrócili na scenę muzyczną w składzie: Robert Ciepliński

(gitara i wokal), Przemek Serafin (bas), Marcin Krejszeff (gitara) i Sebastian Krejszeff (perkusja). Muzycy zagrali podczas koncertu w KDK 29 marca nie tylko autorskie kawałki, ale również dwa covery – zespołów „ONZ” i „Brygady Kryzys”. Przed „Salonami” na scenie wystąpił zespół „Wave At the Day” z Suwałk.

RW



Na zdjęciu gitarzysta „Wave At the Day”

Z muzykami zespołu „Salony” rozmawiał Robert Wilczewski



Za perkusją Sebastian Krejszeff, na basie - Przemek Serafin

RW: Ostatni raz graliście 3 lata temu w Kolnie w ART PUB. Czym była spowodowana tak długa przerwa w koncertach?

Robert Ciepliński (gitara i śpiew): Trzy dni po koncercie wyjechałem do Irlandii. Sebastian ułożył sobie życie w Warszawie i od tego czasu z częstotliwością raz na trzy miesiące spotykaliśmy się w Dobrymlesie wyłącznie na próbach.

W międzyczasie jednak nagraliście jakiś materiał.

Sebastian Krejszeff: W lipcu ubiegłego roku udało nam się zarejestrować trzy utwory na płycie. Realizatorem nagrania był Daniel

Skrodzki. Utwory są do ściągnięcia na naszym profilu „myspace.com”

Czy od tamtego czasu zmieniliście coś w swojej muzyce?

Marcin Krejszeff: Lata robią swoje i wydaje się nam, że muzyka grana przez nas stała się bardziej dojrzała. Jest w niej obecnie mniej przesterów, a więcej klarownych dźwięków. Dużo zrobił też sprzęt, na który jest nas teraz stać. Ponadto muzyka, jaką tworzymy, wzbogacana jest coraz bardziej innymi formami muzycznymi, na przykład jazzem i bluesem.

Ale pieniądze nie wzięły się z grania?

Przemek Serafin: Wszyscy pracujemy (śmiech) w jakichś zawodach i z czasem udało się co nieco kupić.

A w samej płaszczyźnie tekstowej coś się zmieniło?

RC: Staramy się, by w parze z muzyką tekst odgrywał równorzędną rolę. Ogólnie gramy swoje kawałki, do których teksty układam ja.

Jak wygląda praca nad poszczególnymi utworami?

MK: Bierzemy instrumenty do ręki, zaczynamy grać określoną frazę muzyczną, a reszta idzie sama. Na

początku jest to pewna forma improwizacji. Nie odżegujemy się również czasami od grania utworów, na których się wychowaliśmy. Kilka utworów powstało za pośrednictwem Internetu (skype) w relacji Dublin - Kolno. Ostatni nasz numer zainspirowany został narodzeniem się córki Roberta.

Wspomnieliście o inspiracjach muzycznych z czasów młodości?

RC: Jasne. Ciągłe gdzieś tam na w duszy gra „Orkiestra na zdrowie”, „Voo Voo” i „Brygada Kryzys”.

Robicie coś, żeby tych koncertów grać więcej?



Sebastian Krejszeff i Robert Ciepliński

SK: Od jakiegoś czasu zaczęliśmy we własnym zakresie promować naszą twórczość. Pomaga nam w tym Internet, gdzie w łatwy sposób można na jakiejś stronie zaistnieć obok Stinga. Aktualnie wysyłamy nasze demo do różnych rozgłośni radiowych i na festiwalach muzycznych. Może kiedyś...

Dziękuję za rozmowę.

BADANIA PSYCHOTECHNICZNE KIEROWCÓW

GRAJEWO, WOJSKA POLSKIEGO 55

TEL. (0) 608 029 350

www.psychotestygrajewo.pl



Lekcja jazzu

WKDK 14 marca dla uczniów Zespołu Szkół Technicznych zagrała formacja jazzowa Otwingroup ze Szczytna. Koncert był częścią trasy mającej na celu propagowanie jazzu w regionie.

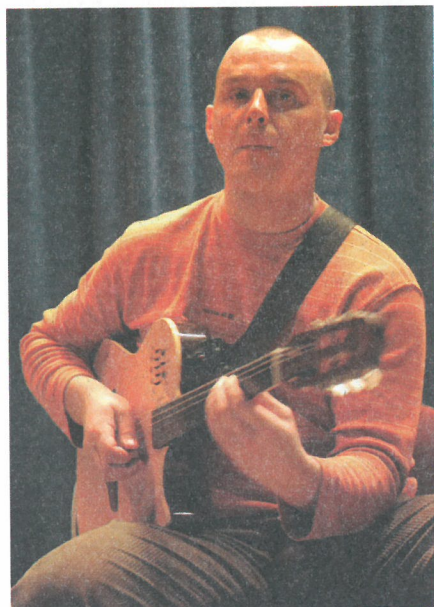
Otwingroup to formacja jazzowa, powstała z inicjatywy gitarzysty Roberta Otwinowskiego w listopadzie 1999 roku. Przez zespół prze-

winęło się wiele muzycznych znakomitości, między innymi perkusista Cezary Konrad, pianiści Krzysztof Herdzin i Janek Smoczyński, Tomasz Banul oraz Marcin Urban, kontrabasiści Wojtek Pulcyn i Michał Jaros, trębacz Piotr Wojtasik oraz saksofoniści Maciej Sikala i Jaro Minta. Optymalny skład zespołu to: Robert Otwinowski (gitarą), Tomasz Banul

(piano), Paweł Puszczalo (kontrabas) i Cezary Konrad (perkusja).

W Kolnie dla młodzieży z ZST zagrali lider zespołu - Robert Otwinowski i Tomasz Banul. Wykonali między innymi utwory Charliego Parkera, Theloniusa Monka i Krzysztofa Komedy.

RW



Z gitarzystą Otwingroup rozmawia Robert Wilczewski

RW: Często gracie jazz dla szkół?

Robert Otwinowski: To akurat było pierwsze takie granie. Szykuje się jeszcze w Bielsku Podlaskim.

Powiedz coś o swoich ulubionych artystach jazzowych.

Jazzu słucham 15 lat, a może i dłużej, więc jest mi trudno. Tyłu ich jest.

Ja zacząłem od Keitha Jarretta.

Według mnie jest najlepszym improwizatorem.

Sam grasz na gitarze, więc może słuchasz jakichś gitarzystów?

Akurat mało słucham gitarzystów, a więcej pianistów. Jestem teraz na etapie słuchania Danilo Péreza. Świetny pianista, nawet wręcz genialny.

Jak się zaczęła Twoja przygoda z jazzem?

Grałem początkowo w rockowym zespole. Kolega podrzucił mi płytę Al Di Meoli „Land of the Midnight Sun” z połowy lat 70. I wtedy po prostu odpadłem. Koleś grał na gitarze - wydawało to się takie surowe, ale był genialny. No i od tego się zaczęło. Trochę poczytałem, parę razy pojechałem na warsztaty jazzowe, poznałem kilka osób. Po jakimś czasie okazało się, że siedzę w tym po uszy i że nie chcę robić innych rzeczy.

Skończyłeś jakąś szkołę muzyczną?

Żadnej, sam się uczyłem. Poza tym jeździłem na warsztaty jazzowe, np. do Puław i Chodzieży.

A jak jest u ciebie z rozpoznawaniem muzyki. Podam taki przykład: kiedyś słuchałem audycji muzycznej, którą prowadził Marcin Kydryński. Gościem był gitarzysta jazzowy Marek Napiórkowski. Zrobili sobie taki quiz - jeden drugiemu puszczał fragmenty utworów gitarowych i rozpoznawali muzyków, którzy grali. Ja na przykład jazzu słucham długo, z tym że nie odważyłbym się na taki projekt.

To zależy - by muzykę rozpoznać, to muzyk musi się dać rozpoznać. Akurat większość gitarzystów rozpoznam, gorzej jest z pianistami. Są muzycy których często słuchałeś, nauczyłeś się ich fraz oraz sposobu myślenia i przekazywania emocji. Są też muzycy, których ciężko rozpoznać, bo oni sami mogą nie mieć wyraźnego stylu.

Czyli nie muszą mieć kompleksów, jeżeli czasami mam trudności z rozpoznaniem, kto gra na określonym instrumencie?

Absolutnie. To nie na tym polega.

Jazzem trzeba się cieszyć!

Po prostu trzeba słuchać. Nie musisz się nauczyć na pamięć tych nazwisk i chodzić opowiadać o tym, że ta płyta była fajna, a ta nie. Tak szczerze, to ja połowy tytułów kawałków,

które mi się podobają, nie znam. Znam tylko te, których się uczę i tych które gram. Zdarza się tak, że dostanę nuty pół godziny przed koncertem, zagram i potem zapominam, że coś takiego grałem. To różnie bywa Trzeba posłuchać i się cieszyć, jeśli się lubi jazz. A jeśli lubisz, to wielki plus - jeśli nie, to czas polubić.

Są jacyś muzycy jazzowi, znani szerszemu odbiorcy, z którymi grałeś?

Mnóstwo. Piotr Wojtasik, Madzia Sikala, Krzysztof Herdzin, Janek Smoczyński, Cezary Konrad, Michał Jaros i wielu innych.

Grasz tylko na gitarze?

Tylko Czasami dośpiewuję jakieś wokalizy. Można robić takie fajne rzeczy, że grasz na gitarze jakąś frazę i tę samą frazę śpiewasz. Chociaż ja wokalistą nie jestem i dlatego nie stosuje tego tak często.

Dziękuję za rozmowę!

Robert Otwinowski: muzyk, kompozytor, lider grupy, urodził się i na stałe mieszka w Szczytnie. Umiejętność gry na gitarze doskonalił u najlepszych gitarzystów w kraju, m.in.: Marka Napiórkowskiego, Artura Lesickiego, Jarka Śmietany oraz podczas warsztatów jazzowych w Chodzieży i Puławach. W 1998 roku na „FESTIVAL MUSIC and SHOW” wyróżniony przez pismo gitarowe „Gitarą i Bas”, gdzie wraz z zespołem w kategorii Jazz/Blues uhonorowany został 2. nagrodą spośród 160 startujących zespołów z całej Polski. W latach 2000/2001 dwukrotny finalista Mistrzowskiego Konkursu Gitarzystów Jazzowych im. Marka Bliźnińskiego „Guitar City” w Warszawie.

Tomasz Banul: pianista, uczestnik warsztatów jazzowych w Puławach, uczeń Artura Dutkiewicza i Pawła Tomaszewskiego, współpraca z Niką Jager.

Czechow z rana jak śmietana

Trzy spektakle dla uczniów z Kolna zagraли aktorzy Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia 19 marca w KDK. Pierwszy z nich, oparty na trzech etiudach Antoniego Czechowa („Niedźwiedź”, „Rzecz o szkodliwości palenia tytoniu” i „Oświadczy-ny”) - rozpoczął się o godzinie ósmej. Spektakl, który obejrzelі uczniowie ogólniaka, zaadaptował Michał Hachlowski.

dzów najmłodszych (wiek przedszkolny i nauczanie zintegrowane) poprzez młodzież klas IV - VI, gimnazjalną i licealną, aż po widza dorosłego – mówi realizator spektakli teatralnych Jakub Czerwiński.

Aktorzy do Kolna przyjechali z Łodzi. Nocowali w hotelu w Kolnie, ponieważ już o 5 rano musieli być na nogach, aby przygotować się do przedstawienia.



W mundurze Michał Ambroży w przedstawieniu opartym na twórczości Antoniego Czechowa. W spektaklu zagraли również – Izabela Grzybowska, Karol Basiak i Łukasz Fit

Misją Narodowego Teatru Edukacji im. A. Mickiewicza jest tworzenie i realizacja projektów teatralnych oraz imprez edukacyjnych związanych z szeroko rozumianym wychowaniem poprzez sztukę, jak również przygotowaniem widza do świadomego i krytycznego korzystania z dorobku polskiej i światowej literatury. W skład NTE wchodzi kilka grup teatralnych stworzonych przez aktorów z Krakowa i Wrocławia. W przedstawieniach, które obejrzelі uczniowie z kolneńskich szkół, zagraли aktorzy z Krakowa.

- Jeździmy ze spektaklami dla odbiorców, których profil wiekowy obejmuje wszystkie etapy kształcenia dzieci i młodzieży: od wi-

- Aktorom pomagają mikroporyty, które w przypadku tak częstego grania, ratują im gardła – zdradza tajemnicę warsztatu Jakub Czerwiński. – Zazwyczaj gramy trochę później, ale tym razem wystąpiliśmy wcześniej na życzenie dyrekcji szkoły.

Tego samego dnia aktorzy zagraли jeszcze w spektaklu „Wyspa skarbów” według Roberta Louisa Stevensona dla uczniów szkół podstawowych i „Młodzi emigranci” (autorski scenariusz oparty na twórczości Sławomira Mrożka i Janusza Głowackiego przygotował Marek Lis Orłowski) dla uczniów szkół średnich.

RW

Nie cierpię teatru o poranku

Jestem wielkim miłośnikiem teatru (obecnie jakby z oddali, bo już zaniechałem wyjazdów na przedstawienia do wielkich miast), ale z trudem przyszło mi wykonać zdjęcie podczas spektaklu. A na dodatek przyjąć określoną dawkę dramaturgii. Chociaż wstaję wcześniej, to jednak o tej porze (8 rano) intelektualnie jestem na poziomie mojego sąsiada z izby żołnierskiej w podchorążówce, który potrafił przyszyć sobie pagony na stałe. Podziwiam więc aktorów (uczniom z lekka współczuję), że potrafią się w jakiś sposób zmobilizować. Tym niemniej uważam, że sztuka na tym traci. Ta ósma rano...

RW

Na okładce - w spektaklu według Czechowa: Izabela Grzybowska i Michał Ambroży

40 LAT MINĘŁO

Kolneński Dom Kultury organizuje konkurs literacki, plastyczny i fotograficzny

Tematyka prac powinna być związana z historią powstania i działalnością domu kultury. W konkursie mogą wziąć udział osoby, które nadesłały swoje prace, z wybranej dziedziny, do dnia 30 czerwca 2008 r. na adres: Kolneński Dom Kultury, ul. M. Konopnickiej 4 - z dopiskiem: „40 lat minęło”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w KDK, tel. 0 86 278 22 21.

Jednocześnie Kolneński Dom Kultury zwraca się z prośbą do wszystkich posiadaczy zdjęć lub innych pamiątek z pierwszych lat działalności domu kultury - o ich wypożyczenie.

Kolneńska Metal Wiosna



18-19 IV 2008

W DNIACH 18 - 19 KWIECZNIA O GODZINIE 16.00
W KOLNEŃSKIM DOMU KULTURY
ODBEDZIE SIĘ FESTIWAL MUZYCZNY O NAZWIE
„KOLNEŃSKA METAL WIOSNA”.
PRZEZ 2 DNI WYSTĄPI 8 ZESPOŁÓW
Z CAŁEJ PÓŁNOCNO - WSCHODNIEJ POLSKI,
W TYM NASZ KOLNEŃSKI AROMA THERAPY.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY NIE TYLKO OSOBY
IDENTYFIKUJĄCE SIĘ Z CIĘŻKIM BRZMIENIEM.

CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ?

Nie masz pomysłu na reklamę?

Pomożemy...!

Projektowanie reklam wizualnych:

*projekty reklam do prasy

*foldery

*plakaty

*wydruki wielkoformatowe

*DTP

Kolneński Dom Kultury tel: 086 278 22 21

Turniej

Dwa dni (15 i 16) marca na sali gimnastycznej SP 2 w Kolnie trwały IV Otwarte Mistrzostwa Kolna w Tenisie Stołowym. W zawodach wzięło udział 151 zawodników (85 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz 66 dorosłych).

Organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy „Rekord” przy SP2 w Kolnie. Tenisiści przyjechali z różnych miast Polski, między innymi z Gdańska, Otwocka, Suwałk, Ostrołki, Szczytna, Łomży, Hajnówki i Grajewu. Tym samym poziom turnieju dorosłych, w porównaniu z organizowanym w poprzednich latach, diametralnie wzrósł. Pojawili się bowiem zawodnicy mający doświadczenia z gry w II lidze. Nie sprostał więc im niepokonany dotąd w Kolnie, Andrzej Lubecki, który poniósł zdecydowaną porażkę z trzecim zawodnikiem turnieju.

Atrakcją zawodów były zmagania sportowe w kategorii VIP, w której zwyciężył przedstawiciel jednego ze sponsorów imprezy, Marek Gawrych.

Pierwszych sześciu zawodników z każdej kategorii otrzymało cenne nagrody rzeczowe oraz dyplomy, ponadto pierwsza trójka – puchary. Każdy zawodnik startujący w turnieju otrzymał pamiątkowy medal okolicznościowy.

RW



Jak na turnieju amatorski, to był tu wysoki poziom, zwłaszcza czołówka grała dobrze.

Wojtek Węgrowicz z Otwocka, zwycięzca w kategorii – Weterani, drugie miejsce w Open: - Bez problemu wytrzymałem kondycyjnie: kiedyś zagrałem 36 meczy pod rząd. Obecnie gram w III lidze w klubie „Meran” Otwock. Jak na turnieju amatorski, to był tu wysoki poziom, zwłaszcza czołówka grała dobrze.



Andrzej Lubecki z Kolna, trzykrotny zwycięzca turnieju: - Bardzo dobrze, że turniej się rozwija i przyjeżdżają coraz lepsi zawodnicy. Wszyscy przyzwyczaili się do moich zwycięstw, a okazuje się, że są lepsi ode mnie. Duży wpływ

na grę ma sprzęt i bardzo regularny trening, co kształtuje pewność ręki, a piłeczka ma mniej tajemnic. W zawodowym tenisie na najwyższym światowym poziomie nieobecność na jednym treningu odrabia się przez miesiąc, grając codziennie około 8 godzin. Na pewno przydałby mi się równorzędny partner do treningu, co pozwoliłoby mi w przyszłym roku nawiązać rywalizację z przyjezdnymi.



Turniej miał profesjonalną oprawę. Organizatorzy zadbałi również o podniebienie zawodników

Organizatorzy zawodów składają gorące podziękowanie wszystkim sponsorom: Urząd Miasta Kolno, Spółdzielnia Mleczarska „Mlekpol” w Grajewie, PHU Kurpiewski, Bank Spółdzielczy w Kolnie, Starostwo Powiatowe w Kolnie, Urząd Gminy w Kolnie, Dyrekcja SP 2 w Kolnie, Sklep „Dako” Danuta i Waldemar Kosowscy i Restauracja B&D w Kolnie – Sławomir Stachelski.



Jarosław Leszczyński mieszka w Hajnówce, 45 lat. Ma na koncie 103 wygrane turnieje w karierze. Grał w II lidze w klubach - „Kłos Solniczki” Białystok, „Juwenia” Białystok, „ABC-Bagbud” Giżycko. W 2006 r. skończył karierę zawodową.



Edward Poniecki z Hajnówki, najstarszy zawodnik turnieju: - Mam 71 lat i od 60 lat gram w tenisa. Aktualnie gram raketką, którą mi na stolarni zrobili 56 lat temu. Zmieniam wyłączkę gumy.

Ze zwyciężą turnieju w Kolnie, Jarosławem Leszczyńskim porozmawialiśmy po finałowym pojedynku.

RW: Jak pan ocenia kolneński turniej?

JL: Poziom turnieju był bardzo dobry, przyjechało dużo zawodników grających na wysokim poziomie. Gra półfinałowa była bardzo trudna, ale finał też był zacięty.

Proszę nam powiedzieć o swoim sprzęcie.

Raketka jest produkcji japońskiej - „TSP” - wyprodukowana z balsy, jest lżejsza od korka. Ma dwie gumy chińskie, na bекhendzie posiada czopy, które urozmaicają grę w drugiej strefie, żeby zaskoczyć czymś przeciwnika.

Jakie wygrane przez siebie turnieje uważa pan za najważniejsze?

Na pewno Mistrzostwa Polski Amatorów w Słupsku w 1981 roku i Mistrzostwa Województwa Białostockiego - indywidualnie i w deblu. Ponadto srebrny i brązowy medal Akademickich Mistrzostw Polski w Częstochowie i Olsztynie.



Alina Żelazna - 1 miejsce w kategorii kobiet open: W kategorii kobiet nie było z kim grać, ale wśród mężczyzn poziom był bardzo wysoki. Zwróciłam uwagę na doskonałą technikę uderzeń. Poza tym - fajny turniej, dobrze zorganizowany.

Alina Żelazna pochodzi z Małego Płocka, gra w II lidze w AZS PWSIP Wałkuscy Łomża, nauczycielka gimnazjum w Łomży.

Wyniki poszczególnych kategorii:**Szkoły podstawowe - dziewczęta:**

1. Ewelina Dąbkowska - SP Warmiak
2. Angelika Dzwonkowska - SP Ptaki
3. Kamila Duda - SP Czerwone
4. Diana Wróblewska - SP Ptaki
5. Karolina Krasińska - SP Janowo
6. Justyna Sekścińska - SP Ptaki

Szkoły podstawowe - chłopcy

1. Arkadiusz Cieloszczyk - SP2 Kolno
2. Andrzej Brzydło - SP Janowo
3. Adrian Nikiel - SP Janowo
4. Sebastian Krasiński - SP Janowo
5. Damian Tyszka - SP1 Kolno
6. Marcin Brzydło - SP2 Kolno

Gimnazjum - dziewczęta

1. Edyta Dąbkowska - Warmiak
2. Karolina Sobotka - Warmiak
3. Magda Kajko - Kolno
4. Joanna Grabowska - Kolno
5. Natalia Waszkiewicz - Kolno
6. Anna Łosiewska - Kolno

Gimnazjum - chłopcy

1. Szymon Małolepszy - Kolno
2. Damian Bastek - Turośl
3. Paweł Murzyn - Kolno
4. Mateusz Grabowski - Kolno
5. Mateusz Gromadzki - Kolno

OPEN - kobiety

1. Alina Żelazna - Mały Płock
2. Karolina Gwiazdowska - Radziłów
3. Beata Niebrzydowska - Radziłów
4. Anna Kauczuk - Radziłów
5. Celina Kuliś - Ptaki
6. Urszula Kaczmarek - Michałowo

OPEN - mężczyźni

1. Jarosław Leszczyński - Hajnówka
2. Wojciech Węgrowicz - Otwock
3. Michał Dobrowolski - Łomża
4. Dariusz Ciak - Ostrołęka
5. Tadeusz Omelianuk - Augustów
6. Kazimierz Żyliński - Augustów

WETERAN

1. Wojciech Węgrowicz - Otwock
2. Janusz Orłów - Suwałki
3. Bogdan Rekosz - Rozogi
4. Zygmunt Dziegielewski - Gdańsk
5. Wiesław Laskowski - Grajewo
6. Stanisław Brzeziński - Łomża

VIP

1. Marek Gawrych - SM „Mlekpol” w Grajewie
2. Stanisław Wiszowaty - Wicestarosta Powiatu Kolneńskiego
3. Krzysztof Kajko - Prezes BS w Kolnie

W kategorii VIP wzięli udział ponadto:

- Andrzej Duda - Burmistrz Miasta Kolno
- Tadeusz Klama - Wójt Gminy Kolno
- Tadeusz Marek - Prokurator Okręgowy w Białymstoku
- Kazimierz Gwiazdowski - poseł PiS
- Sławomir Stachelski - sponsor (restauracja B&D Kolno)

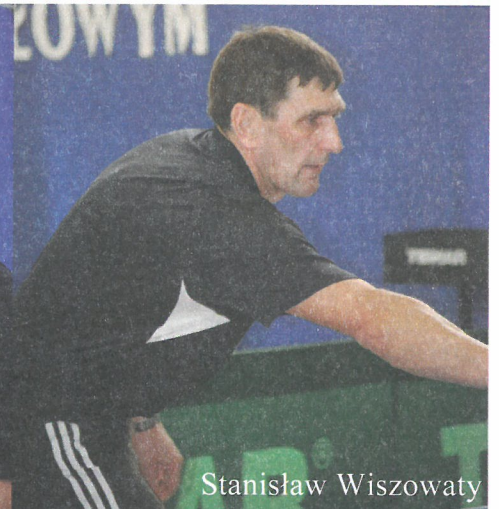
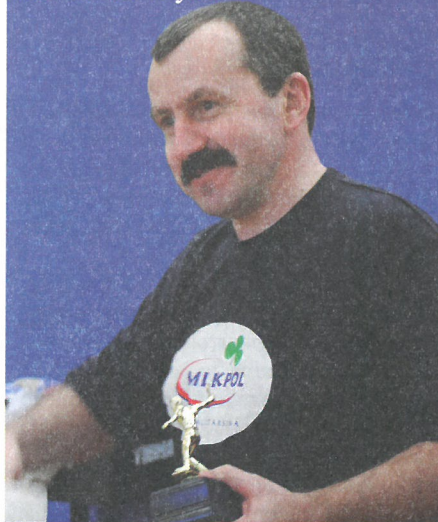
VIP przy stole

W stosunku do roku ubiegłego, rozwinęła się również kategoria VIP.

- Grało się wyśmienicie, ale żeby wygrać - trzeba trenować - mówi Andrzej Duda.
- Uważam, że turniej był bardzo udany. Zawodnicy podeszli do zmagania bardzo profes-

sjonalnie, zwłaszcza w kategorii Open. Na obecności sportowców z innych miast mistrzostwa skorzystały. Być może turniej w przyszłości, zyska rangę imprezy północno-wschodniej Polski.

Marek Gawrych



Stanisław Wiszowaty



Krzysztof Kajko



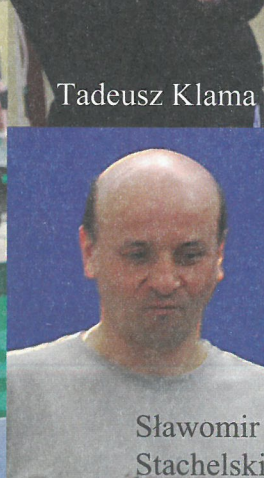
Andrzej Duda



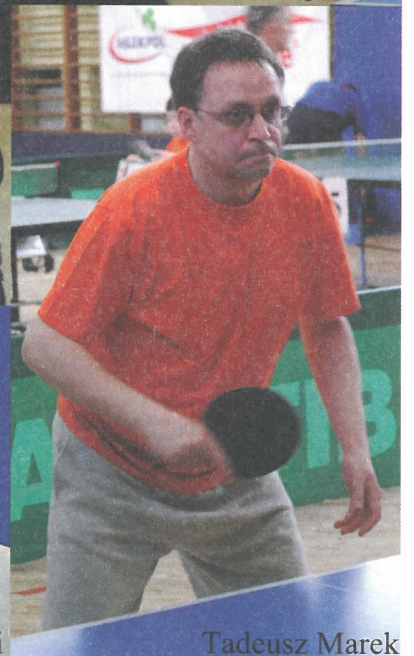
Tadeusz Klama



Kazimierz Gwiazdowski



Sławomir Stachelski



Tadeusz Marek



Nie zawodzą tylko kibice, którzy, kto wie, czy nie zasługują na przynajmniej II ligę

Stęsknieni za futbolem kolneńscy kibice tłumnie zjawili się na inauguracyjnym meczu rundy wiosennej z Warmią Grajewo. Na trybunach 16 marca zasiadło blisko 800 osób, którzy po cichu liczyli na pierwsze zwycięstwo Orła na III ligowych boiskach.

Bo jak nie z Warmią, to z kim mamy wygrać? Prawda okazała się brutalna. Zwyciężyła drużyna gości 3:1, będąc zespołem zdecydowanie lepszym. Jednak gdyby kolneńscy piłkarze wykorzystali przynajmniej połowę ze stuprocentowych okazji do strzelenia bramki, 3 punkty zostałyby na pewno w Kolnie. Nasi piłkarze razili wręcz nieporadnością pod bramką przeciwnika i notorycznie pudłowali znakomite okazje. Jedyne goła dla Orła zdobył Marcin Sawko z rzutu karnego, podkrotowanego za faul na Robercie Brzezińskim. Mecz rozpoczął się z ponadgodzinnym opóź-

Miłe złego początki

nieniem, gdyż wyznaczona trójka sędziowska nie dojechała do Kolna i musieli ją zastąpić sędziowie z białostockiego OZPN. Można mieć do nich pretensje za drugą bramkę dla Warmii, która padła z ewidentnego spalonego.

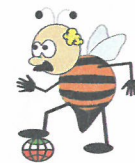
Pisząc pół roku temu na temat stadionowej zagrody miałem rację, że będzie ona potrzebna dopiero dla kibiców Warmii. Około pięćdziesięciu agresywnie

nastawionych kibiców z Grajewa szybko zostało przywróconych do porządku przez ochronę i antyterrorystów.

Tydzień później przyjechał do Kolna silny zespół Concordii Piotrków Trybunalski. Początek meczu był wymarzony dla kolneńskich piłkarzy. Już w 5 minucie Robert Brzeziński przepięknym strzałem zza linii pola karnego uzyskał prowadzenie dla Orła. Na stadionie powiało sensacją. Niestety, swoją wyższość na boisku piłkarze Concordii udowodnili strzelając dwie bramki i trzy punkty pojechały do Piotrkowa, a nasi piłkarze ponownie mieli rozregulowane celowniki, marnując wiele dogodnych okazji.

W meczu z Concorią zadebiutował w barwach Orła czarnoskóry piłkarz z Burkina Faso - Bandaoga Mammadou. Jego występ należy ocenić pozytywnie. Bardzo dobrze zaprezen-

tował się też nowy nabytek Orła w bramce Rafał Rakowiecki pozyskany z Ostrovii Ostrów Mazowiecka. Chyba skończyły się już kłopoty trenera Puławskiego z obsadą tej pozycji.



Bandaoga Mammadou debiut w zespole Orła może zaliczyć do udanych

Marzec przyniósł jednak kolneńskim piłkarzom zdobycz punktową. Szkoda tylko, że za zwycięstwo walkowerem, gdyż drużyna Drwęcy Nowe Miasto Lubawskie wycofała się z rozgrywek.

KS

Krzeseła są niezbędne

Jeden z ekspertów kolneńskich (piszę te słowa bez złośliwości) zarzuca trenerowi Puławskiemu zbyt przywiązanie do gry defensywnej. Nie zgadzam się z nim, ponieważ granie jednym nominalnym napastnikiem wcale takowej nie musi oznaczać.

Wystarczy wspomnieć o niezwykle szybkim Brzezińskim i jego rajdach, by dostrzec siłę ofensywną tkwiącą w zespole. Nie w tym jednak rzecz, ale w katastrofalnej formie strzeleckiej. Napastnik może nie strzelać bramek i mieć miejsce w składzie

pod warunkiem, że zdobywają je koledzy z drużyny. Jego przydatność dla zespołu określają asysty i absorbowanie obrońców przeciwnika. Gdybyśmy wykorzystali połowę sytuacji strzeleckich, jakie sobie wypracowaliśmy w obu marcowych meczach, prawdopodobnie nie schodzilibyśmy z boiska pokonani. Zakładam, że rywale nie potrafiliby zdobyć już bramek.

A tak, to faktycznie krzeseła są niezbędne, nie tylko z racji wymogów związkowych. Jestem już w tym wieku, że chętnie bym sobie usiadł podczas meczu, w

którym goli zdobywanych przez „Orłów”, jest jak na lekarstwo. Ale chętnie bym się z tego krzeseła jednak poderwał.

Podczas ostatniej sesji miejskiej radny Mieczysław Śniadach, zapalony kibic, słusznie zauważył, że może by tak zainstalować krzeseła na całej długości trybun. Burmistrz Andrzej Duda nie tylko się z nim zgodził, ale również taką decyzję podjął. Tym samym krzeseł będzie więcej niż 500, które zaplanowano zamontować.

RW

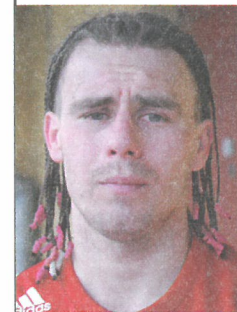
Redakcja MK odbiera sygnały od kibiców, że krzesełka na trybunie honorowej można by zamontować w taki sposób, aby tworzyły barwy klubu w pionie. Nie mamy wyrobionego zdania (naczelnym w ogóle nie lubi pstrokaczny), ale pominęliśmy drogę służbową i o sugestii poinformowaliśmy bezpośrednio burmistrza



Powiedzieli po meczu z Concorią



Bandaoga Mammadou (Orzeł Kolno): - Bardzo podobał mi się kibice Orła podczas meczu. Zaczynam się coraz lepiej rozumieć z piłkarzami. Już teraz myślę o następnym meczu, który musimy wygrać.

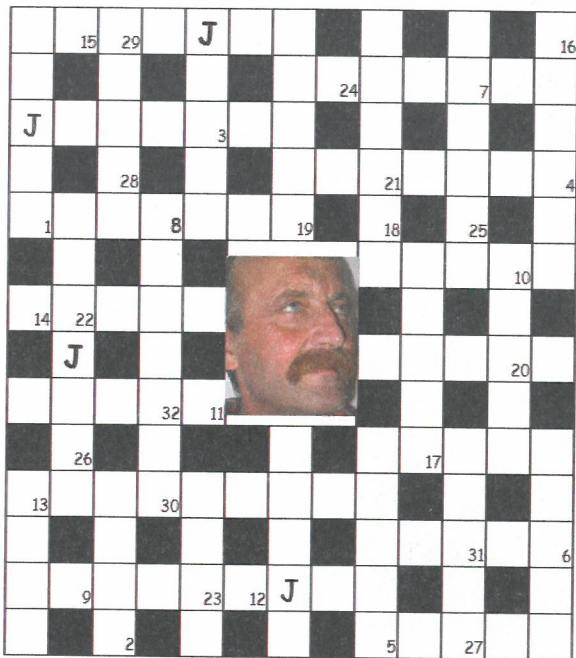


Marcin Juskiewicz (Concordia Piotrków Trybunalski): - To był bardzo ciężki mecz. Wiedzieliśmy, że zespół z Kolna jest niezwykle groźny, szczególnie na swoim terenie. Cieszymy się ze zwycięstwa, zwłaszcza że w pierwszym meczu zdarzył nam się falstart.

Sprzedż biletów:

Z Warmią Grajewo - 460 zł.

Z Concorią Piotrków Trybunalski - 189 zł



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38 utworzą rozwiązanie: fraszkę Jana Sztandyngera. Wśród osób, które przysła lub przyniosą (wyłącznie na kartach pocztowych) do redakcji albo KDK prawidłowe hasło, zostanie rozlosowana nagroda. Hasło w „Jolce nr 2/2008” brzmi: Fortuna toczy się kołem, pod kołem to pojąłem. Zwycięzcą został **Grzegorz Barszczewski**.

VERONA

Nagrodę ufundowała pizzeria **Dodatkowo za rozwiązanie tej krzyżówki ufundowana zostanie nagroda w postaci biletu na mecz POLSKA - AUSTRIA na Mistrzostwach Europy. Fundatorem tej nagrody jest zaprzyjany z naszą redakcją poseł na Sejm RP. Prosił o nieujawnianie nazwiska.**

- ogłoszenie w prasie
- przedwcześnie bywa dzielona na niedźwiedziu
- żona Zygmunta Starego
- jesienny kwiat
- Stefan, skoczek narciarski
- krew zwierzęca
- miasto nad Notecią
- rywal kolneńskiego Orła z Aleksandrowa Łódzkiego
- poznańscy piłkarze
- miasto z trąbami
- elektroda dodatnia
- wierzchnie nakrycie męskie noszone w Polsce w XVI – XIX wieku, węgierka
- uszkodzony z czasem
- kłująca broń drzewcowa z XVII wieku
- świątynia Boruca
- azjatycki niedźwiedź

- stan w USA z Heleną
- kolneńska dzielnica zza rzeki
- największa antylopa
- alfabet dla niewidomych
- mała zagroda dla zwierząt domowych
- stopień naukowy niższy od doktora
- potocznie o banknocie pięćsetzłotowych w czasie okupacji hitlerowskiej
- stadium rozwojowe niektórych owadów
- pojęcie religijno – filozoficzne buddyzmu i hinduizmu rozumiane z osiągnięciem nieśmiertelności
- ponoć jest cierpliwy i wszystko przyjmie
- oficjalne zaprzeczenie lub sprostowanie jakiegś wiadomości
- część jakiegoś obszaru; szmat, płat
- do butów lub zębów
- sztylet nakładany na lufę broni palnej
- znana kobieta
- wąskotorowa, jeździła w Kolnie do 1972 roku

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Sprzęt dla początkujących



Wiele osób podejmujących decyzję o pierwszej wprawie na siłownię zastanawia się, która najbardziej „pomoże” zbudować piękne ciało. Na ten wybór składa się wiele czynników. Wszędzie słychać opinie o tym, że tylko najwyższej klasy sprzęt pozwoli w szybkim czasie poprawić umięśnienie. To prawda, ale czy jest to warunek konieczny?

Chciałbym przybliżyć postać Arnolda Schwarzeneggera. Wielokrotnemu zdobywcy najbardziej prestiżowej nagrody „Mr Olympia” nie były znane wszelkie suwnice, wyciągi, atlasy i inne maszyny – tylko ławeczka, sztanga i kilka hantli. W swojej biografii pisze o częstych wypadach nad jezioro w rodzinnej miejscowości. Po drodze szukał naturalnych rzeczy przypominających maszyny kulturystyczne. Wykonywał podciąganie na gałęziach, pompki na pniach drzew czy ćwiczenia ramion, trzymając w rękach znalezione kamienie. Tak ćwiczył przez dłuższy czas, po którym trafił

dopiero do pierwszej w życiu profesjonalnej siłowni. Trzeba pamiętać, że w tamtych czasach ćwiczyło się na „wypraktykowanych” na własnej skórze przyrządach, a najważniejszą rzeczą nie były nigdy warunki techniczne, tylko pozytywne nastawienie i dieta.

Dlaczego dzisiejszy nowicjusz tak bardzo „przebiera” w siłowniach, dlaczego wybiera tę, w której jest najwięcej sprzętu? Cóż, odpowiedź jest bardzo prosta – zazwyczaj wynika to wyłącznie z jego niewiedzy na temat kulturystyki. Do zbudowania trwałego fundamentu niepotrzebne są wynalazki izolujące poszczególne partie mięśniowe. Ćwiczenia na takim sprzęcie to wielki błąd początkującego adepta sportów siłowych.

Na zwykłej prostej ławeczce można wyćwiczyć większość partii mięśniowych z takim samym (jak nie większym) rezultatem, jaki dają maszyny. Chodzi tylko o inwencję twórczą, bo tak na prawdę tylko to się liczy. Jeśli mamy do dyspozycji ławeczkę ze sztangą z wyciągiem pionowym oraz zestaw hantli, to jesteśmy w

domu i nic nam więcej nie potrzeba. Do rozgrzewki oczywiście skakanka, którą doskonale zastąpi grubsza linka. Reszta to tylko nowatorskie pomysły, swoje lub instruktora na siłowni. Wykonamy więc wszystkie ćwiczenia na klatkę piersiową, plecy, obręcz barkową, ramiona, nogi.

Oczywiście, na najgorszej siłowni powyższy sprzęt jest czymś normalnym, więc dlaczego wybieramy najdroższą z najbardziej wymyślnymi urządzeniami? Po co płacić za coś, co możemy mieć o połowę taniej? Pozostaje przemyśleć sprawę i spróbować, a zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na niezbędne składniki pokarmowe.

Jeśli poważnie myślisz o swoim wyglądzie, zacznij ćwiczyć na tym, co masz, a reszta przyjdzie sama!

Pełny artykuł dostępny na portalu: Kulturystyka & Fitness w Kolnie
www.bodybuilding.cba.pl

Możemy razem zmienić nasze miasto

Moje pomysły na zmiany w mieście

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko*

Adres i telefon*

*pole nieobowiązkowe

Zmieńmy razem najbliższe otoczenie i to, co nas najbardziej uwiera w życiu codziennym. Zależy nam, aby sami mieszkańcy zaangażowali się w tę inicjatywę i podzielili z nami swoimi opiniami. Jeśli ktoś z Państwa ma pomysł, jak uatrakcyjnić nasze miasto oraz przyczynić się do jego rozwoju, może wypełnić formularz i przesłać lub dostarczyć go na adres:

Urząd Miasta w Kolnie,
ul. Wojska Polskiego 20,
18-500 Kolno

Najlepszy czas na chrzest



Na zdjęciu rodzice w kościele pw. św. Anny podają swoje dzieci do chrztu

O godzinie 6.00 rano rezurekcją, czyli pierwszą Mszą świętą połączoną z procesją - rozpoczęły się w kościołach uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego jest uświetnieniem całego Wielkiego Tygodnia, a w tym Triduum Paschalnego.

Święta Wielkanocne są też najlepszym momentem na przyjęcie chrztu świętego.

red

Wielkanocne Rozmaitości

W tym roku na konkurs nadesłano 239 prac z terenu naszego powiatu.

Jury miało dużo problemów z wybraniem wyróżnionych prac, gdyż - jak zawsze - wszystkie były bardzo piękne i pomysłowe. Szczególnie dużo prac było w kategorii kartki wielkanoc-



nej. Chciałbym jeszcze na łamach miesięcznika podzięk-

kować opiekunom, dzieciom oraz młodzieży za udział w konkursie i pielęgnowanie tradycji ludowych. Mam nadzieję, że w przyszłym roku znowu wasze palmy, kartki i pisanki zagospodzą na konkursie w Kolneńskim Domu Kultury.

Robert Zieliński

Palma Wielkanocna

1. Patrycja Cwalina - SP Mały Płock
2. Beata Bogdańska - SP w Kątach
3. Weronika Kalinowska - SP w Zabelu
4. Natalia Chaberek - SP w Kątach
5. Justyna Korwek - SP w Zabelu
6. Rafał Kozikowski - Gimnazjum w Stawiskach
7. Renata Ptak - Gimnazjum w Małym Płocku

Pisanka

1. Paulina Chrzanowska - SP Chłudnie
2. Karolina Skrodzka - SP w Kątach

Stroik Wielkanocny

1. Michalina Zakrzewska, Katarzyna Kurkowska, Brygida Biedrzycka - SP nr 1 w Kolnie
2. Magdalena Stachelska i Ewa Skrodzka - SP nr 1 im. T. Kościuszki

Kartka Wielkanocna

1. Weronika Uwić - Przedszkole nr 4 w Kolnie
2. Monika Stachelska - Przedszkole nr 4 w Kolnie
3. Magda Wiśniewska - Przedszkole nr 4 w Kolnie
4. Kinga Grelach - SP Poryte
5. Justyna Zielińska - SP Poryte
6. Martyna Kopacz - SP Zabiele
7. Żaneta Alicka - SP Poryte
8. Ewelina Banach - SP nr 1 w Kolnie
9. Kinga Chodnicka - Gimnazjum w Glinkach
10. Eliza Marchewka - Gimnazjum w Małym Płocku
11. Rakowska Izabela - Gimnazjum w Zabelu

Kino Wrzos

4 - 7 IV godz. 17.00 - **LEJDIS** (Polska, od 15 lat)

11 - 14 IV godz. 17.00 - **ALVIN I WIEWIÓRKI** (USA, b/o)

18 - 21 IV godz. 17.00 - **SKARB NARODÓW 2 - KSIĘGA TAJEMNIC** (USA, od lat 15)

25 - 28 IV godz. 17.00 - **MAŁA WIELKA MIŁOŚĆ** (POLSKA, od 15 lat)

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI



**miesięcznik
kolneński**

- miesięcznik regionalny. Adres: 18 - 500 Kolno, ul. Konopnickiej 4, tel. 278 36 01 e-mail: mkolnenski@kolno.home.pl. Adres WWW: www.kolno.home.pl. Wydawca: Burmistrz Miasta Kolna. Redakcja: Robert Wilczewski, Kazimierz Koter

Współpraca: Hubert Charubin, Krzysztof Szostkowski, Paweł Podeszwik, Artur Nocuń, Opracowanie i skład: Kolneński Dom Kultury Druk: Drukarnia Top Druk Ryszard Zelkowski, ul. Wojska Polskiego 122, Łomża. Nakład: 2000 egz.

Numer zamknięto: 1. IV. 2008

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, adiustacji i zmiany tytułów.

KASY FISKALNE

* sprzedaż

* serwis

EURO 100T -
tylko 999 zł netto

* wagi
* czytniki kodów
* metkownice

KOMPUTERY SERWIS

KOLNO PL WOLNOŚCI 43 TEL. 086 278 11 60
ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 60a 086 216 31 77

SERWIS OPON I OGUMIENIA

JUZ CZAS ZMIENIĆ OPONY!!!

NAPRAWY BIEŻĄCE SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

Z TĄ REKLAMĄ OTRZYMASZ KUSZĄCY RABAT

KOLNO UL. WOJSKA POLSKIEGO 46

OBOK MARKETÓW STOKROTKA I LEWITAN

TEL: 0 602 778 139

NOWY

SKLEP OBUWNICZY

Ray

Zaprasza
na zakupy obuwia
dla każdego

OBUWIE

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 59

BIURO KREDYTOWE

Sylwia Magdalena Lemańska
właściciel

Kredyty:

- *gotówkowe
- *konsolidacyjne
- *mieszkaniaowe
- *dla firm
- *dla rolników

Kolno ul. Wojska Polskiego 67a

tel: 086 278 12 59 gsm: 663 728 420